

Dzięk

Bydgoski

10 stron

Rok VII

ORAZ WYDAWNICTWA: **DZIEN POMORSKI - GAZETA MORSKA - DZIEN GRUDZIADZKI - GAZETA GDAŃSKA**
DZIEN TCZEWSKI - DZIEN KUJAWSKI - GAZETA MOGILEŃSKA : - : - : - : -

Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha 12. Telefon: 22-18. Konto czekowe P. K. O. 205.102

Wybory do rad miejskich we Francji

Nieoficjalna urna sufrażystek i strzał w policjanta... puderniczka

Paryż, 5. 5. (PAT.) Dziś w całej Francji odbyło się głosowanie do rad miejskich. Jedenaście i pół miliona wyborców wybierało ogółem 450 radnych zśród zgórą 2 milionów kandydatów. W samym Paryżu na 90 stanowisk radnych wystawiono 800 kandydatów.

Według pierwszej informacji w wielu okręgach żaden z kandydatów nie zdołał jednak uzyskać niezbędnej większości głosów, tak iż zajdzie potrzeba przeprowadzenia w przyszłą niedzielę głosowania balotażowego. Głosowanie miało dziś przebieg spokojny. Nie sygnalizowano poważnych incydentów.

Jedynie w Paryżu w dzielnicy Montmartre doszło do incydentu między policją a jedną z wybitnych sufrażystek francuskich Luisą Weis. Policja nie pozwoliła sufrażystkom na propagandę uliczną za pomocą ulotek i transparentów. Skłoniło to p. Weis do umieszczenia naprzeciw komisariatu policji nieoficjalnej urny wyborczej.

Policja usunęła tę urnę po krótkiej walce z sufrażystkami, podczas której p. Weis rzucała w policjanta puderniczką. Sufrażystki manifestowały następnie przed komisariatem policji.

Paryż, 5. 5. (PAT.) O godz. 18 zostały zamknięte biura wyborcze Paryża, poczem przystąpiono do obliczania głosów. Późnym wieczorem zaczęły napływać pierwsze fragmentaryczne wiadomości na temat rezultatów głosowania. Dotychczas nie dają one jednak dostatecznego wyobrażenia o przyszłym składzie rady miejskiej Paryża.

Pierwsze informacje o wynikach głosowania nadeszły z okręgów wybor-

czych, położonych w samym środku Paryża, gdzie liczba głosujących jest stosunkowo niezbyt wielka. W pierwszym głosowaniu weszli tu przeważnie dawni radni miejscy, m. in. został wybrany był przez policji Chiapp.

W wielu okręgach żaden z kandydatów nie uzyskał odpowiedniej ilości głosów, tak że w przyszłą niedzielę odbędą się głosowania balotażowe. Przed redakcjami zgromadziły się tłumy publiczności, które oczekują na wyniki.

Przed wielkimi uroczystościami w Anglii

Cały kraj w odświętnej szacie

Londyn, 5. 5. (PAT.) Dziś w przeddzień obchodu jubileuszu królewskiego przez cały dzień przy pięknej słonecznej pogodzie przepełnione pociągami, autobusami, autokary i tramwaje dowoziły do centrum miasta setki tysięcy osób, które od godz. 11-ej stłoczyły się gęsto na bogato udekorowanych ulicach, którymi w dniu jutrzejszym przeciągać ma orszak królewski.

Dokoła placu Buckingham przelewa-

ją się stutysięczne tłumy, wiwatując na cześć pary królewskiej. Główniejsze gmachy, wielkie magazyny i hotele są odświętnie iluminowane.

Nastroj świąteczny panuje nie tylko w Londynie, ale także we wszystkich innych miastach, a nawet wioskach. Na domach zamieszkałych przez najbiedniejszą ludność powiewają flagi i festony z zieleńią.

Hołd śpiewaków Głowie Państwa



Jak donosiliśmy, w tych dniach odbyła się na Zamku w Warszawie uroczystość złożenia hołdu p. Prezydentowi Rzplitej przez Zjednoczenie Polskich Związków Śpiewaczych i Muzycznych Rzplitej organizacji jednoczącej wszystkie polskie związki śpiewacze i muzyczne w kraju i zagranicą. Na zdjęciu — delegacja z prezesem rady naczelnej Zjednoczenia P. Z. S. i S. M. prof. Ponikowskim wręczając p. Prezydentowi adres hołdowniczy i odznakę honorową Zjednoczenia.

Lojalna mniejszość niemiecka

potępia wyczyny niektórych organizacji mniejszościowych na zachodzie Polski

Łódź, 5. 5. (Pat.) Dziś odbył się w Łodzi 5-ty Zjazd niemieckiego związku kulturalno-gospodarczego w Polsce, na który przybyło około 500 delegatów z 217 oddziałów tego związku z całej Polski. Zebranie zagajono okrzykiem na cześć Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Piłsudskiego, poczem zebrani odśpiewali hymn narodowy.

Zjazd wystąpił depeze hołdownicze do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, zapewniając o wierności i lojalności mniejszości niemieckiej dla Państwa Polskiego i stwierdzając, że Niemcy obywatele

polscy przyczynią się wspólnie z Polakami do wzmocnienia Państwa Polskiego. Wysłano również telegram hołdowniczy do Pana Prezesa Rady Ministrów, w którym potępiają szkodliwą propagandę niektórych organizacji niemieckich na zachodzie Polski.

Wiec Jungdeutsche Partei w Poznaniu

Poznań, 5. 5. (Pat.) W niedzielę odbył się w sali cyrku „Olimpia” wiec niemiecki zwołany przez Jungdeutsche Partei. Na wiec przybyło około 6.000 osób. Wygłoszono dwa referaty, w których

Zamknięcie Targów Poznańskich

Poznań, 5. 5. (PAT.) Dziś nastąpiło zamknięcie tegorocznych międzynarodowych Targów Poznańskich. Dzięki pięknej pogodzie ruch na targach bardzo ożywiony, przypominający czasy PWK. W piątek 3-go maja i dziś frekwencja zwiedzających przekroczyła 50 tys. osób. Tydzień Poznania zorganizowany w związku z targami wypadł bardzo dobrze. Do Poznania przybyły dziesiątki tysięcy osób ze wszystkich stron kraju. Liczny też był napływ gości z zagranicy.

Premjer Flandin będzie operowany

Paryż, 5. 5. (PAT.) Premjer Flandin, który jak podajemy na innym miejscu, uległ wypadkowi samochodowemu, spędził noc w prefekturze Auxer dość dobrze. Dziś popołudniu został przewieziony do Paryża, gdzie musi się poddać operacji, która nie będzie ciężka, ale w każdym bądź razie dość trudna, albowiem ręka złamana jest w trzech miejscach.

Paryż, 5. 5. (PAT.) Premjer Flandin umieszczony został w klinice. Wobec tego, że chory czuje się zbyt zmęczony, operacja zestawienia złamanej ręki będzie dokonana prawdopodobnie jutro.

Zaoczny wyrok śmierci na Venizelosa

Ateny, 5. 5. (PAT.) Sąd wojenny skazał na śmierć Venizelosa, Plastirasa, Kondurasa i Ganakakisa.

Zwycięstwo listy prorządowej w Jugosławii

Ugrupowanie premjera Jevticza uzyskało 90 proc. głosów

Białogród, 5. 5. (Pat.) Z dotychczasowych wiadomości wynika, że lista prorządowa premjera Jevticza uzyskała do 90 procent głosów. Według wiadomości nieoficjalnych jedynie w Zagrzebiu lista opozycyjna dr. Maczka uzyskała dwa razy więcej głosów niż lista Jevticza.

Pożar stoczni okrętowej w Bremie

Berlin, 5. 5. (PAT.) W sobotę wieczorem wybuchł w stoczni towarzystwa akc. „Wesser” w Bremie olbrzymi pożar. Pastwą płomieni padła jedna z głównych hal warsztatowych oraz urządzenia kranowe.

Przyczyną pożaru nie ustalono. Stwierdzono tylko, że ogień powstał w jednym z przyległych zabudowań, mieszczących magazyn łatwopalnych materiałów malarskich. Dzięki wysiłkom zmobilizowanych straży pożarnych miejskich i portowych udało się pożar zlokalizować.

Sowiety budują wielką fabrykę silników samolotów

Turyn, 5. 5. (PAT.) Delegacja sowiecka zawarła umowę z jedną z firm włoskich na budowę wielkiej fabryki silników samolotów w pobliżu Moskwy.

mówcy polemizowali z polityką Deutsche Vereinigung. Prezes partji inż. Wiesner z Bielska w przemówieniu swem oświadczył, że stronnictwo Jungdeutsche Partei stać ma na stanowisku państwowości polskiej i chce wypełniać lojalnie wszystkie obowiązki wobec Państwa Polskiego.

Tajemniczy podróżnik w walce z policją

Osaczony w lesie popełnił samobójstwo

Białystok, 5. 5. (PAT.) Dziś o godz. 6-tej rano na stacji w Białymstoku został zatrzymany nieznanego osobnik, który przybył z Warszawy. W czasie legitymowania go przez posterunkowego osobnik ów zbiegł, strzelając kilkakrotnie z rewolweru.

Zarządzono pościg i osaczono zbiega w lesie pod Białymstokiem, gdzie w dalszym ciągu ostrzeliwał się policji. W czasie wzajemnej strzelaniny osobnik ten został ranny w nogę, przyczem upadł na ziemię, następnie zaś wystrzałem w skroń odebrał sobie życie.

Znaleziono przy nim rewolwer i 18 nabojów oraz 100 zł. w gotówce. Żadnych dokumentów stwierdzających tożsamość osoby ani też papierów przy samobójcy nie było.

Jackie Coogan i jego ojciec of.arami katastrofy samochodowej

Santjago (Kalifornia), 5. 5. (PAT.) Wczoraj wydarzyła się tu katastrofa samochodowa, w której zginęły trzy osoby: aktor Robert Horner z Los Angeles, Durkin junior, aktor filmowy i John Coogan, ojciec Jacka Coogana. Sam Jack Coogan został ranny.

Karnawał koronacyjny na ulicach Londynu

W poniedziałek król Jerzy V. angielski obchodzi 25-lecie swego panowania

W poniedziałek, dnia 6 maja, w którym król Jerzy angielski obchodzić będzie 25-lecie swego panowania, Londyn wchodzi w okres wielkich uroczystości. Rozpoczną się one nabożeństwem dziękczynnym w poniedziałek przed południem w katedrze św. Pawła w obecności króla i królowej, całej rodziny królewskiej, przedstawicieli rządu brytyjskiego i dominjów, parlamentu i korpusu dyplomatycznego. Król i królowa w uroczystym orszaku przejadą przez ulice śródmieścia, wiodące do katedry i z powrotem. Tego samego dnia wieczorem o godz. 8-ej król Jerzy z gabinetu swego w pałacu Buckingham przemówi do specjalnego złotego mikrofonu, który na cały świat rozniesie orędzie króla. Następnie przez nacisnięcie guzika elektrycznego w pałacu król wzniesi specjalne ognisko w Hyde Parku, które będzie znakiem dla podobnych ognisk, które w liczbie 2000 na wzór sobótek rozpalone będą po całym kraju. W tej samej chwili rozpocznie się w Londynie uroczysta iluminacja. W pałacu Buckingham król wyda uroczysty bankiet z udziałem wszystkich członków rodziny królewskiej i przybyłych gości.

W środę, 8 maja w pałacu St. James odbędzie się specjalne przyjęcie korpusu dyplomatycznego, na którym dziekan korpusu, ambasador brazylijski złoży królowi gratulacje korpusu. Król odpowie na to przemówieniem, dziękując wszystkim akredytowanym przy swoim dworze ambasadorom i osobom za ich życzenia.

W czwartek, 9 maja odbędzie się w prastarym Westminster Hall, używanym przez parlament tylko dla specjalnie uroczystych okazji **hold parlamentu wobec króla**. Zebrane wspólnie Izba Lordów i Izba Gmin dadzą wyraz swych uczuć wiernopoddańczych, zaś król w przemówieniu podziękuje przedstawicielom narodu za ich lojalność w okresie jego 25-letniego panowania. Wieczorem tego dnia król wyda w pałacu Buckingham uroczysty obiad dla członków rządu, parlamentu i korpusu dyplomatycznego. W ciągu następnych kilku dni król i królowa w otoczeniu świty dokonają objazdu szeregu dzielnic Londynu, aby wszystkim warstwom ludności stolicy dać możność wyrażenia uczuć wiernopoddańczych dla pary królewskiej.

Dnia 11 maja odbędzie się procesja tego rodzaju przez ulice północno-zachodniej części Londynu, 18 maja przez południową część Londynu, 25 maja przez słynny East End Londynu, gdzie mieszka najuboższa część ludności, m. in. przez zamieszkałe przeważnie przez żydów Whitechapel.

Równocześnie 11 maja odbędą się w Cardiff, jako stolicy Walji, w Edynburgu, jako stolicy Szkocji i w Belfastie, jako stolicy północnej Irlandii uroczystości wiernopoddańcze, na które król deleguje swoich synów, a mianowicie: ks. Walji do Cardiffu, ks. Jorku do Edynburga, ks. Glou-

Przesilenie gabinetowe w Hiszpanji

Rząd Lerroux podał się do dymisji. Prezydent Zamora początkowo nie przyjął prośby o dymisję gabinetu, żądając od Lerroux, aby zastanowił się nad sytuacją i dał mu odpowiedź popołudniu, następnie jednak zgodził się na ustąpienie gabinetu, ale utworzenie nowego rządu polecił premierowi Lerroux.

Szaljapin wraca do zdrowia

W stanie zdrowia najsłynniejszego śpiewaka (basa) świata Szaljapina nastąpiła znaczna poprawa. Wszelkie niebezpieczeństwo dla życia artysty zostało zażegnane.

Katastrofa na wyspie Seeland Samochód pod kołami pociągu motorowego

Na wyspie Seeland pociąg motorowy najeżdżał na przejeździe na samochód, w którym znajdowały się 3 osoby. Samochód był wleczony przez pociąg na przestrzeni 10 metrów. Trzej pasażerowie zginęli na miejscu. W samochodzie tym znajdował się multimilioner szwedzki i przedsiębiorca okrętowy oraz konsul szwedzki w Helsingforsie Erich Sanck. Lokomotywa uległa wykolejeniu i rozbiciu.

cester do Belfastu. Z okazji jubileuszu odbędą się również nieodbywane od wielu lat uroczyste bale dworskie w pałacu Buckingham. Pierwszy z nich odbędzie się 14 maja.

W związku z powyższymi uroczystościami Londyn przybrał już odświętne szaty. Ulice miasta i większe gmachy są wspaniale udekorowane. Nastrój świąteczny daje się odczuć w całej pełni. Tłumy na głów-

rym uruchomione będą specjalne pociągi, przewożące tysiące ludzi z prowincji dla wzięcia udziału w karnawale koronacyjnym.

Henderson zostanie lordem

Wśród wyróżnień i odznaczeń jakich król udzieli dla upamiętnienia 25-lecia swej koronacji, będzie również szereg przeznaczonych dla członków opozycji. M. in. w szeregach Labour Party nastąpić ma doniosła nominacja prezesa międzynarodowej konferencji rozbrojeniowej, zasłużonego przywódcy socjalistów angielskich, Artura Hendersona, którego król Jerzy w uznaniu jego zasług na polu działalności politycznej i dla sprawy pokoju podnieść ma do godności lorda.



Angielska para królewska w pałacu Buckingham w Londynie w dniu koronacji przed 25-ciu laty.

nych ulicach są tak olbrzymie, że od wczoraj ruch na Piccadilly, na Oxfordstreet i na Regentstreet jest w godzinach wieczornych całkowicie zatrzymany. Wczoraj wieczorem na ulicach tych do późnej nocy spacerowało zgromadzenie pół miliona ludzi. Dziś wieczorem spodziewany jest jeszcze większy natłok. Największe zaś tłumy publiczności oczekiwane są w dniu jutrzejszym, w któ-

nych dla członków opozycji. M. in. w szeregach Labour Party nastąpić ma doniosła nominacja prezesa międzynarodowej konferencji rozbrojeniowej, zasłużonego przywódcy socjalistów angielskich, Artura Hendersona, którego król Jerzy w uznaniu jego zasług na polu działalności politycznej i dla sprawy pokoju podnieść ma do godności lorda.

Premier francuski Flandin złamał rękę w wypadku samochodowym

Premier francuski Flandin uległ wypadkowi samochodowemu.

O godz. 18,05 premier Flandin znajdował się w samochodzie w pobliżu miasta Auxerre. Premier był w towarzystwie swej żony i córki oraz p. Breguet, swego zięcia. Samochód jechał z umiarkowaną szybkością. Nagle z boku wypadł inny samochód ze znajdującego się tam garażu. Nastąpiło silne zderzenie. Wszyscy pasażerowie zostali odrzuceni na lewo. Premier Flandin zajmował miejsce przy lewym oknie samochodu. Odnosił on obrażenia twarzy, złamaną ma poza-

tem lewą rękę. Pani Flandin i p. Breguet doznali lekkich kontuzji, zaś pani Breguet i szofer wyszli z wypadku bez szwanku.

Na zlecenie lekarza premiera Flandina przewieziono natychmiast do kliniki w Auxerre. Stan zdrowia premiera nie budzi obaw. Ręka po złożeniu została ujęta w gips, w którym pozostanie prawdopodobnie około miesiąca. Prezydent republiki Lebrun, uwiadomiony o wypadku, przesłał premierowi życzenia jak najszybszego powrotu do zdrowia.

Niemiecki samolot komunikacyjny zderzył się z ziemią

7 pasażerów zginęło pod gruzami Junkersa W-34

Samolot komunikacyjny, który w dniu 30 kwietnia w czasie lotu ze Stuttgartu do Wrocławia zaginął, został w sobotę przedpołudniem znaleziony w pasmie górskim Fichtelgebirge w górnej Frankonii. Na ślad zaginionego aparatu naprowadziły opowiadania kobiet miejscowych, które doniosły władzom, iż w dniu 30 kwietnia słyszały w pobliżu miejsca katastrofy łoskot, jakgdyby spadł samolot. Na podstawie oględzin

miejsca katastrofy stwierdzono, że samolot zablądził we mgłę i zderzył się z ziemią. Wszyscy pasażerowie zginęli na miejscu.

W samolocie znajdowali się: instruktor lotniczy Sacht wraz z dwoma uczniami-pilotami Heinrichem i Seichmannem oraz pasażerowie: gen. major armji niemieckiej Hoering z żoną i córką i por. lotnik niemiecki Braun. Samolot był typu Junkersa W-34.

Bohater głośnego procesu przedwojennego domaga się rehabilitacji

Porucznik Hofrichter, bohater jednego z najgłośniejszych procesów doby przedwojennej zwrócił się do władz sądowych w Wiedniu o rewizję swego procesu i rehabilitację. Był on skazany przed 25 laty przez sąd wojskowy w Wiedniu na dożywotnie więzienie za otrucie por. Madera, który

przeszkadzał mu w karierze wojskowej, mając lepszą, t. zw. „lokata” do Sztabu Generalnego. Hofrichter, który na mocy amnestji został po wojnie wypuszczony z więzienia, przebywa obecnie w Wiedniu pod zmienionym nazwiskiem jako przedstawiciel firm czechosłowackich.

Uczucie przepełnienia, nieprawidłową fermentację w jelitach, uczucie pełności i wzdęcia w wątrobie, zastoine żółci, bóle w bokach, ucisk w piersiach i bicie serca, usuwa użycie naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa, zmniejszając zbytne przekrwienie mózgu, ucisk w oczach, sercu i płucach.

Domowe oszczędności

Każda pani domu w swej gospodarce pieniężnej stara się, aby odłożyć choćby najskromniejszą kwotę na czarną godzinę. Te skromne oszczędności rodzinne potrafią służyć wielkim zadaniom zwłaszcza w okresie niepewności.

Ogłoszenie Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej daje dobrym gospodyniom pożądaną ku temu okazję. Znajdują one w obliczeniach tej pożyczki znakomitą lokatę dla swych oszczędności, ponieważ Premjowa Pożyczka Inwestycyjna poza stuprocentowym bezpieczeństwem (obligacje opiewają na złote w złocie), poza corocznymi odsetkami, daje możliwość wygrania jednej z licznych premii, z których najwyższe sięgają 500.000 złotych.

Cel pożyczki jest zatrudnienie bezrobotnych przy robotach publicznych, jest akcja inwestycyjna, która przyczyni się do powstania nowych warsztatów pracy, do przeobrażenia dzisiejszej Polski drewnianej w murowaną ostoję jej wszystkich obywateli.

Dlatego każda kobieta — kierowniczka gospodarstwa domowego winna ulokować swe oszczędności w Premjowej Pożyczce Inwestycyjnej, by przez dobro własne i własnej rodziny przyczynić się do dobra powszechnego.

Statystyka subskrypcji 3-proc. Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej

Praca w biurze delegata Ministra Skarbu do spraw 3-proc. Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej od 1 bm. uległa znacznemu zwiększeniu. Podwoiła się ilość meldunków, nadsyłanych przez poszczególne placówki subskrypcyjne.

Biuro przystąpiło już do przygotowania zestawień i materiałów statystycznych, które zobrazują udział w subskrypcji poszczególnych warstw społecznych i grup gospodarczych. Wśród materiałów tych ciekawy będzie wykaz osób, których zarobki i dochody miesięczne przekraczają 1500 zł i które władz za urzędnikami na wyższych stanowiskach państwowych — zadeklarowały 150 proc. swych dochodów miesięcznych.

Dyplomy Pożyczki Inwestycyjnej

Jak się dowiadujemy, w opracowaniu są już dyplomy 3-proc. Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej, które otrzymają zespoły pracownicze, kupiectwo, rzemiosło, wolne zawody, właściciele nieruchomości i inne grupy ludności, które subskrybowały Pożyczkę Inwestycyjną według norm, względnie wskazówek, wydanych przez ich władze centralne.

Złote „Krzyże Zasługi” na piersiach pisarzy słowackich

W dniu święta narodowego 3-go Maja konsul Rzeczypospolitej Polskiej w Bratławiu p. Wacław Łaciński udekorował złotem Krzyżami Zasługi pisarzy słowackich Rypaczka, Hruszowskiego, Hollego, Stano i Germuszkę za zasługi na polu stosunków kulturalnych polsko-słowackich, a w szczególności za dokonanie licznych przekładów utworów polskich na język słowacki.

Dwa i pół miliona na FOM.

Pierwszy rok zbiórki na Fundusz Obrony Morskiej został zamknięty kwotą 2.511.062,21, która znajduje się obecnie na specjalnym koncie PKO.

Za obrazę Hitlera — rozwód

Według orzeczenia najwyższego trybunału Rzeszy obraza słowna kanclerza Hitlera popełniona w małżeństwie przez kobietę uważana ma być za wystarczającą podstawę prawną do wniesienia przez małżonka skargi rozwodowej.

Kochanka zamordowała francuskiego kolarza — Pelissiera

W paryskich kołach sportowych duże wrażenie wywołała wiadomość o zamordowaniu znanego sportowca Pelissier, który był jednym z najlepszych kolarzy francuskich. Pelissier został zamordowany przez swą kochankę, naskutek nieporozumień domowych.

Dookoła układu francusko-sowieckiego

Tak więc pakt francusko-sowiecki „szczęśliwie” został podpisany nareszcie. Pan Laval i „połpred” Potiomkin wyrazili w przemówieniach swych wielkie z dokonanego dzieła zadowolenie, oprócz tego francuski minister spraw zagranicznych wysłał piękny gratulacyjny telegram do „jego ekscelencji” towarzysza Litwinowa, z którym zresztą uściska się wkrótce osobiście. Opinia francuska przyjęła umowę z Sowietami w rozmaity sposób: jedni z entuzjazmem, inni bez entuzjazmu, naogół jednak z zadowoleniem istotnym. W Paryżu sądzą, iż utrwalono w ten sposób pokój powszechny. W innych stolicach Europy zdania są podzielone. Przeważa jednak daleko idąca rezerwa. Czuć, że jest to pigułka, którą większość polityków zachodnich przelatywa z trudnością i że Niemcy bezceremonialnością swą **zmusili ich** do zgody na to dziwne lekarstwo, mogące, przy odpowiednim zbiegu wydarzeń, stać się czemś o wiele gorszym od choroby.

Bowiem cóż z tego, że Trzecia Rzesza w swych aspiracjach została zaszachowana poniekąd!... Na jej miejsce wyrasta niewątpliwie nowe niebezpieczeństwo — bolszewickie. Kto by myślał inaczej — wyprowadzi go z błędu artykuł Radka, umieszczony w oficjalnej sowieckiej „Prawdzie” w dniu święta 1-go maja. PAT streszcza go telegraficznie w ten sposób: „autor zapewnia, że wojna wywołana przez państwa „kapitalistyczne”, mogłaby się skończyć jedynie rewolucją i zaznacza, że w razie wybuchu wojny — czerwona armia będzie walczyła na terytorjum przeciwnika”. Ta ostatnia zapowiedź odnosi się oczywiście do Polski i właśnie miła ta ewentualność sprawia przede wszystkim, iż francuskie majaczenia wschodnie były dla nas nie do przyjęcia od początku. Przepowiednia rewolucji społecznej, jako nieuniknionego rezultatu wojny — tyczy rzecz prosta — już całej Europy i niewesołe jej otwiera perspektywy.

Teraz zrozumiałem jest, dlaczego to Sowiety tak skwapliwie garnęły się do porozumienia z Francją, a przez to do znalezienia się w kręgu możliwych starć międzynarodowych. To nie były zapewne względy pacyfistyczne. To była chęć, gdy przyjdzie co do czego, wykorystania kształtującej się wówczas konjunktury dla realizacji swoich wywrotowych i zawsze trwałych celów. Cóż z tego, iż rzecznikiem istotnych, szczerych poglądów sowieckich jest w tej chwili nietytle rząd oficjalny Z. S. R. R., ile t. zw. komintern. Podział ról pomiędzy dwie te instancje dobrze znamy. Warto więc zapamiętać, iż w tejże samej „Prawdzie” również 1-szo majowa odezwa Kominternu wzywa do walki „przeciw głównemu podpalaczowi wojny faszystowski niemieckiemu, jego sprzymierzeńcowi faszystowski polskiemu i przeciw Japonji, która grabi Chiny i przygotowuje napad na Z. S. R. R., przeciw angielskiemu imperjalizmowi, podżegającemu do wojny antysowieckiej oraz przeciw ciemniejącemu Abisynji, faszystowski włoskiemu”. I w odezwie tej III-iej międzynarodówki, dorygowanej przez Moskwę, niema poży, to jest rzeczywista twarz ideowa Sowietów. Pozostały tem, czem byli, i czekają na pożar wszechświatowy cierpliwie. Postarają się też po swojemu go wyzyskać. Kto myśli, że bolszewicy uronili coś ze swego zasadniczego programu — jest naiwny, albo udaje naiwnego. Stosunek Moskwy do reszty świata jest zasadniczo negatywny. Tylko tego nie mówi głośno dyplomacja sowiecka. Aczkolwiek nie tak dawno w Genewie jakiś dyplomata bolszewicki informował niedwuznacznie znanego dziennikarza francuskiego Sauerweina, iż gdyby trzeba było się dobrnąć do niemieckiej skóry, a Polska stawiła by Rosji w tym względzie jakies obiekty, to albo się dotrze do Niemiec inną drogą, albo się Polskę poprostu sforsuje. Ta „niedyskrecja” ma także swój wdzięk swoisty.

A próba komunistycznego zamachu stanu w Budapeszcie z przed dni kilku, choć zlikwidowana oczywiście, czyż nie

jest symptomatem, dowodzącym niewygasłych intencji i niewyschniętych źródeł propagandy, sięgającej daleko. A „program wprowadzenia rządów sowieckich w Anglii”, ogłoszony przez Komintern i podany przez „Times’a” w ostatnich dniach kwietnia. Czy to także jest tylko fajerwerk majowy, czy też chęć utrzymania, pomimo chwilowego oportunistycznego metod, czystości linii ideowej wiernego sobie bolszewizmu? Tak wyglądają półoficjalne wypadki nowego sprzymierzenia Francji, którego p. Herriot narzucił podobno masonsko-radykalnymi wpływami p. Lavalowi. Szczególnie, że tym razem masonsko-radykalne upodobania polityczne nie rażą naszej endecji, uradowanej francusko-rosyjskim zbliżeniem. Gdy p. Laval przyjedzie do Warszawy i będzie rozmawiał

z naszymi sferami urzędowymi — wielki polityk „Gazety Warszawskiej” prawdopodobnie znów przypomni mu, jak Edenowi, że co innego rząd, a co innego społeczeństwo i zapewni, że to ostatnie niczego więcej nie pragnęło nigdy nad „pakt wschodni”... I może błagać go będzie, aby rentjerzy Francji raz jeszcze utopili kilka miliardów w Rosji, tym razem w celu zorganizowania środków komunikacji w Sowietach. Istotnie, gdyby do tego doszło, Francja oddałaby niezwykłą usługę między innymi swej polskiej sojusznicze. Bowiem dobry jest pakt o nieagresji, ale stan kolejnictwa w Rosji wart od niego o wiele więcej... Szczególniej dla sąsiadów.

Trzeba bowiem mieć na uwadze, że armja sowiecka, liczbowo przynajmniej, jest olbrzymia. W „Neues Wiener Jour-

nal” pułkownik Marius Borch ogłosił niedawno szereg danych, tyczących się zbrojnych Rosji. Przedstawiają się one pokaźnie. W Sowietach powołuje się co rok pod broń 1.200.000 ludzi. Oficjalnie stan wojsk podczas pokoju ma wynosić 960.000 żołnierzy, w istocie jednak liczba ich sięga 1.250.000. Wystarcza więc zatrzymać w szeregach jeden rocznik, aby wraz z nowym powołaniem poborowych, zawsze już przedtem wyszkolonych, stan armji czerwonej wzrósł do 2.450.000. Do tego przychodzi cały szereg organizacji przysposobienia wojskowego, liczących około 4 milionów młodzieży. W ten sposób Rosja sowiecka wystawić może stunkowo szybko 5.500.000 dobrze uzbrojonych ludzi, z których 2.500.000 znajdują się na Wschodzie i na froncie zachodnim mogą być użyte tylko, o ile zażegnane zostanie „niebezpieczeństwo japońskie” i ulepszona wreszcie sieć kolejowa nie mała pozostawiająca dotychczas do życzenia.

Tak wygląda ów nowy sojusznik Francji, który domagał się gorąco automatycznej interwencji na wypadek zaatakowania jednego ze sprzymierzonych przez trzecie mocarstwo. Ten punkt nie znalazł się jednak w umowie. Byłby on bardzo ryzykowny dla Republiki francuskiej i zbyt łatwo mógłby ją narazić na wojnę nie w imię własnych nawet interesów. Ale i pomimo to układ z Rosją sowiecką pełen być może dalekosięgających skutków. Szczególniej dla wszystkich państw, znajdujących się pomiędzy Rosją a Niemcami, zaś w pierwszym rzędzie dla państw nadbałtyckich. Te ostatnie zaczynają się coraz bardziej znajdować pomiędzy młotem i kowadłem. Z jednej strony potężna, uprawniona poniekąd do agresji przez umowę paryską, armja sowiecka, z drugiej — wzrastająca z dnia na dzień flota wojenna niemiecka, mogąca uczynić z Bałtyku mare clausum. Stają się w ten sposób Łotwa, Estonia i Finlandja nowym „nerwowym punktem” Europy, na co już dziś zwracają uwagę zarówno W. Brytania jak i Włochy. Liczą się one i z innymi skutkami paktu, który z Rosją bolszewicką zawarło jedno z najbardziej kapitalistycznych społeczeństw Europy. **W. I. L.**



W Paryżu w dniu 2 maja. Na zdjęciu minister Laval i ambasador sowiecki w Paryżu Potemkin w chwili składania podpisów.

Bilans Targów Poznańskich Chlubnie spełniły one swe zadanie

Po zakończeniu tegorocznych Targów Poznańskich, możemy stwierdzić z zadowoleniem, że spełniły one chlubne swoje zadanie, gromadząc ekspozyty całej naszej wytwórczości krajowej oraz 22 państw zagranicznych.

Targi te wykazały najlepiej, że mimo niekorzystnych warunków ekonomicznych Poznań stał się po wojnie ważnym ośrodkiem handlu międzynarodowego, na wschodzie Europy i piętnastoletni jubileusz pracy zamyka dalszym rozszerzeniem sfery swych wpływów i znaczenia handlowego.

Ponadto należy podkreślić, że wszystkie działy produkcji krajowej były na tegorocznych targach godnie reprezentowane. Tru-

dno je wyliczać, gdyż musielibyśmy wówczas wymienić niemal cały katalog. Przedstawiciele wszystkich warstw, jak metalowej drzewnej, ceramicznej, włókienniczej i technicznej, wystawili swoje najwięcej interesujące ekspozyty. Również nie zbrakło stoisk przemysłu elektrotechnicznego i radiowego oraz przyrządów muzycznych, które wykazały swój stały postęp i wysoką doskonałość techniczną.

Poważne miejsce wyznaczono na Targach prasie i reklamie, co świadczy, że znaczenie racjonalnej propagandy i reklamy zaczyna być rozumiane i doceniane przez życie gospodarcze. Również dekoracje stoisk, propaganda i reklama ekspozytów od-

biegały od szablonu, co należy uznać za duży postęp w pracy przemysłu naszego, który, udoskonalając stale swe metody sprzedaży, stara się zainteresować i zwrócić uwagę konsumenta na swe wyroby.

Iżeli weźmiemy pod uwagę, że dzięki możliwości porównania swego dorobku z pracą innych działów a tembardziej wytwórczością zagraniczną, Targi spełniają rokrocznie poważną funkcję gospodarczą i zbliżają wytwórcę i konsumenta, to musimy przyznać, że Targi w tym roku wywiązały się znakomicie ze swej roli. Szczególnie dało się to zaobserwować w dziale rzemieślniczym, który wymaga jeszcze zużycia wielkiej energii w celu wydobycia z produkcji rzemieślniczej i rutyny i rozszerzenia jej zasięgu gospodarczego.

W tym roku, trzeba przyznać, że rzemieślniczość poraż drugą zorganizowała w sposób nader interesujący własny dział na Targach i wykorzystano nabyte doświadczenie, aby nie ilością, ale jakością wyrobów wykazać swe wysokie zalety gospodarcze i postęp techniczny.

Dział ten był obelany przez niemal wszystkie województwa, które wypełniły szalenie całą halę, dając wszechstronny obraz naszej drobnej wytwórczości. Poza tem, dział rzemieślniczy odegrał rolę w akcji propagandy spożycia wyrobów rzemieślniczych, a zorganizowane w tym roku po raz pierwszy premjowanie najlepszych ekspozytów powinno wprowadzić pożądaną emulację producentów oraz dążenie do stałego ulepszenia swych wyrobów, co jest nieodzownym warunkiem utrzymania wysokiego poziomu produkcji rzemieślniczej i zdolności konkurencyjnej. To też rozszerzenie działalności Targów Poznańskich na rzemieślniczość jest nader dodatnim objawem i należy żywić nadzieję, iż udział rzemieślniczości w Targach będzie z każdym rokiem wzrastał.

Ostatnie więc należy uznać, iż Targi Poznańskie w roku bieżącym spełniły chlubnie swoje zadanie i że udowodniły raz jeszcze swą żywotność i siłę atrakcyjną.

Ziemia z Australji na Kopiec Marszałka Piłsudskiego

Polacy zamieszkali w Australji nadawali do Światowego Związku Polaków z Zagranicy niezwykle piękną i oryginalną urnę wykonaną z jednego kawała cennego drzewa australijskiego i bogato inkrustowanego srebrem. Ur-

na zawiera ziemię australijską z okolic zamieszkałych przez Polaków, przeznaczoną do złożenia w projektowanym Kopcu Marszałka Piłsudskiego w Krakowie na Sowińcu.

We śróde poświęcenie „Elemki” przed wyruszeniem do Egiptu, Palestyny i Grecji

Dnia 8 bm. „Elemka” odchodzi z Gdyni do Egiptu, Palestyny i prawdopodobnie Grecji. „Elemka” przewozi ładunek polskich towarów, jak żelazo, cement i inne, zakupiony przez wyżej wy-

mienione kraje w polskich firmach przemysłowych.

W tym samym dniu, przed odjazdem, nastąpi uroczystość poświęcenia „Elemki” przy udziale przedstawicieli Zarządu Głównego L. M. i K.

Wzrost zapasu złota

Bilans Banku Polskiego na 30-tego kwietnia r. b.

W trzeciej dekadzie kwietnia r. b. zapas złota w Banku Polskim powiększył się o 0,2 milj. zł do 508,3 milj. zł, a stan pieniędzy zagranicznych i dewiz — o 0,1 milion do 19 milj. zł.

Obieg biletów bankowych powiększył się

o 32,4 milj. do 946,1 milj. zł. Pokrycie złotem spadło z 48,04 do 47,33 proc. i przekracza normę statutową o przeszło 17 punktów. Stopa dyskontowa 5 proc. i od pożyczek zastawowych — 6 proc.

Sport i Kultura Fizyczna

Nr. 19

Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy

Rok VI

Pomorze dzielnie spisało się w Gnieźnie

Wyniki ogólnopolskich zawodów hippicznych

Gniezno, 5. 5. (PAT.) W czwartek na torze gnieźnieńskim rozpoczęły się ogólnopolskie zawody hippiczne. Rozegrano pierwsze dwa konkursy otwarcia.

Pierwszy konkurs dla koni urodzonych w latach 1928 i 1929 zgromadził 38 koni. Zwyciężył por. Dybowski (4 p. strzelców konnych Płock) na „Arce”, drugie miejsce zajął por. Siedlecki (Centrum Wyszkoła Kawalerji) na koniu „Aktor”.

W drugim konkursie dla koni starszych startowało 30 koni, zwyciężył kpt. Ruciński (Centr. Wyszko. Artylerji) na koniu „Reszka”, drugie miejsce zajął rtm. Skupiński (8 p. strzel. kon.) na koniu „Promień”.

W piątek, w drugim dniu zawodów

konnych urządzonych przez komitet Tarłów Końskich w Gnieźnie, rozegrano 4 konkurencje.

W konkursie pań zwyciężyła p. Chodkiewiczówna z Warszawy na „Niponi”. Startowało 16 koni.

W konkursie zespołów zwyciężył po raz trzeci zespół pomorskiego tow. zachęty do hodowli koni w składzie Szosland, Męczarski, Mossakowski i Nieniecki. Startowało 7 zespołów.

W trzecim konkursie, konkursie „szczęścia” startowało 40 koni. Zwyciężył por. Piniński (15 pułk ułanów Poznań) na koniu „Sahara”. Konkurs ten polegał na przebyciu bez błędu 24 przeszkód.

W trzecim dniu zawodów konnych w

Gnieźnie rozegrany został konkurs szybkości. Startowało 130 koni. Pierwsze miejsce zdobył por. Gutowski (17 p. uł. Leszno) na koniu „Traviata”, drugie miejsce zajął por. Piniński (15 p. uł. Poznań) na koniu „Sahara”. Czas zwycięzcy 1:29, a czas drugiego — 1:33.

Gniezno, 5. 5. (PAT.) Zakończyły się tu ogólnokrajowe zawody hippiczne, w których startowało 150 zawodników z całej Polski i Wolnego Miasta Gdańska. W niedzielę rozegrano trzy konkursy. W t. zw. ciężkim konkursie wygrał rotmistrz Skupiński (Chełmno) przed por. Galicą (Tarnowskie Góry). W drugim konkursie wygrał Żychliński. W konkursie par zwyciężyła Chodkiewiczówna w parze z por. Sokołowskim.

Polscy lekkoatleci zwyciężają Rumunów

Warszawa, 5. 5. (Pat.) Na stadionie Wojska Polskiego rozegrany został mecz lekkoatletyczny pomiędzy reprezentacjami CIWF Polski i Rumunii. Zwyciężyli zdecydowanie lekkoatleci polscy w stosunku 74:40.

Tomaszewska i Stogowski mistrzami turnieju tenisowego w Toruniu

W niedzielę, dnia 5 bm. zakończony został w Toruniu turniej tenisowy o mistrzostwo Torunia zorganizowany z okazji Święta Narodowego 3 maja. Mistrzostwo pań zdobyła p. Tomaszewska, bijąc w finale p. Wajtczakową 6:0 i 9:7.

Mistrzostwo panów zdobył porażony p. Józef Stogowski, który pokonał p. Bojanowskiego w trzech setach: 8:6, 6:3 i 6:2. Stogowski górował rutyną nad dobrze technicznym Bojanowskim.

W półfinale Bojanowski pokonał Herdegena 7:5 i 6:3, Stogowski zaś Zielińskiego 6:0 i 6:2. Trzecie miejsce zajął p. Herdeggen i czwarte p. Zieliński.

Sport w szkole

Z rozgrywek w siatkówkę systemem trójkowym o mistrzostwo toruńskich szkół średnich urządzanych przez Sem. Koło Sport.

Do rozgrywek w Toruniu zgłosiło się 15 trójek i to: 5 GKS-u (Gimn. Kopern.), 2 GKS-u n (Gimn. z niem. jez. wykł.), 2 HKS-u (Szkoła Handl.) i 6 SKS-u (Seminarjum).

Półfinały były przeprowadzone w 3 grupach po 5 trójek, systemem punktowym. W finałach spotkały się trójki, które zajęły 1 i 2 miejsce w półfinałach. Poniżej podajemy 6 kolejnych miejsc (dwa trójmece), rozegranych w dniu 2 maja.

Miejsce I-sze trójka SKS-u — Rybszleger, Kalamarski, Chmielewski.

Miejsce II-gie trójka SKS-u — Perkowski, Jaskiewicz, Kowalczyk.

Miejsce III-cie trójka GKS-u — Buchner, Stefanowicz, Zuchowski.

Miejsce IV-te trójka GKS-u — Urbański I, Wieczyński, Urbański II.

Miejsce V-te trójka SKS-u — Murawski, Błędzi, Jarmuszewski.

Miejsce VI-te trójka GKS-u — Krüger, Wiebusch, Köhnert.

Rozgrywki o dalsze miejsca odbędą się dnia 6 maja (poniedziałek).

Piłka nożna

WISŁA — CRACOVIA 4:0.

Kraków, 5. 5. (PAT.) W Krakowie w meczu o mistrzostwo ligi Wisła pokonała zdecydowanie Cracovię 4:0 (1:0). Cracovia wystąpiła bez Pajaka i Wysiała, Wisła bez Balcera i z rezerwowym Szczepaniakiem na obronie.

BERLIŃSKA MINERWA — WARTA 3:2.

Poznań, 5. 5. (PAT.) W Poznaniu bawiła w niedzielę berlińska Minerwa, która pokonała po ciężkiej walce miejscową Wartę 3:2 (0:0). Obie drużyny grały słabo.

REPREZENTACJA BIELSKA — RUCH 2:1

Katowice, 5. 5. (PAT.) Mistrz Polski Ruch rozegrał w niedzielę mecz propagandowy z reprezentacją Bielska przegrywając 1:2 (0:1). Ruch poza przegraną stracił jeszcze kilku graczy, którzy ulegli kontuzjom.

KOMPROMITUJĄCA PORAZKA GARBARNI.

Częstochowa, 5. 5. (PAT.) Garbarnia krakowska bawiła w niedzielę w Częstochowie, gdzie walczyła z miejscową brygadą, ulegając niespodziewanie wysoko 0:5 (0:3). Garbarnia wystąpiła w osłabionym składzie, mimo to jej występ należy uważać za kompromitujący. Widzów zebrało się około 2 tysiące.

H. C. P. — LEGJA 2:0.

Poznań, 5. 5. (PAT.) W piątek wieczorem odbył się w Poznaniu przy świetle reflektorów na stadionie miejskim mecz piłkarski między mistrzem klasy A Legją a drugim najsilniejszym A-klasowym klubem Poznania H. C. P.

Wygrał niespodziewanie H. C. P. 2:0 (2:0).

POLONJA — SOKÓŁ I 6:0.

Rozegrane na Stadionie Miejskim w Bydgoszczy zawody piłki nożnej z serii rozgrywek o mistrzostwo Pomorza pomiędzy miejscowymi klubami Polonja a Sokółem I zakończyły się zwycięstwem Polonji 6:0. Do przerwy 1:0.

Bramki dla Polonji strzelili Kimmel 3 bramki, Świątkowski 2 i 1 Michalski.

Sędziował p. Konieczka. Publiczności 1500 osób.

Uroczystość otwarcia sezonu bydgoskiego ośrodka wioślarskiego

W dniu wczorajszym bracia wioślarska Bydgoszczy, a wraz z nią lwią część sportowego społeczeństwa miejscowego obchodzili uroczystości tradycyjną uroczystość otwarcia sezonu letniego. Sympatyczny ten obchód, ze względu na pozycję sportową i towarzyską braci wioślarskiej w Bydgoszczy z roku na rok zyskuje na sile i okazałości, a w dniu wczorajszym w związku z równoczesnym obchodem 10-lecia istnienia K. W. „Gryf” wypadł wprost imponująco.

Program obchodu uroczystości otwarcia był przebogaty i wypełnił całkowicie wczorajszą niedzielę, która dzięki wymarzonej wprost pogodzie, jaka waleń przyczyniła się do uświetnienia uroczystości — minęła w Bydgoszczy pod znakiem wioślarski.

Już o godz. 8 wioślarki i wioślarze udali się w barwnym pochodzie do kościoła farnego na nabożeństwo, podczas którego poświęcony został sztandar „Gryfu”. W gronie licznych chrestnych sztandaru gryfickiego znajdowali się również pp. d-ca OK VIII gen. Wiktor Thomme, przybyły do Bydgoszczy specjalnie na uroczystości wioślarskie, starosta Stefanicki, d-ca 15 dyw. piech. plk. Chmurowicz. O godz. 10,15 uczestnicy uroczystości zebrał się licznie na przystani „Gryfu”, gdzie po okolicznościowym przemówieniu przewodniczącego Bydg. Komitetu Tow. Wioślarskich p. dra Sieniackowskiego, p. gen. Thomme dokonał symbolicznego aktu podniesienia baneru wioślarskiej w znak otwarcia sezonu. Na przystani odbył się również chrzest nowych łodzi. Poświęcenia dokonał ks. dr. Moska.

Tabor wioślarzy bydgoskich wraz z nowym sezonem wzrósł o kilka nowych i cennych jednostek. Członkowie Pocztywego PW pp. Berendt i Górecki wykonali we własnym szalasię dwie podwójne dwójki kłepkowe „Rusalkę” i „Kaszuba”. Grono chrestnych łodzi tworzyli pp. gen. Thomme, prez. Barciszewski, dyr. Lesiecki, Kozubkowi, Butowski, Kanicka, inż. Gayczak, Bebenkowska, dyr. Milner, Marczyńska, nac. Lipiński, Baczyńska, nac. Łoboda, jako przedst. Spółdzielni „Oszczędność” i prez. Burda, jako reprezentant Zarz. Okr. Zw. Pracowników P. i T., dalej dyr. Działkiewicz, Pilaczyński, Górnicka, dyr. Dąbrowski, Matecka, Frost, Boryczkowi, dyr. Maciejewski, Hordyńska, dyr. Lucjusz, oraz

przedstawiciele Zarz. Zw. Prac. P. i T. Koła I. K. R.

Bydgoskie Tow. Wioślarskie wzbogaciło swój tabor o trzy nowe łodzie: dwójkę kłepkową „Wisła”, dwójkę kłepkową „Marja” i jedynkę kłepkową „Świtezianka”. Grono rodziców chrestnych łodzi B. T. W. tworzyli pp. Hordyńska, Kentzerowa, Działkowska, dr. Typrowicz, dr. Sliwiński, dyr. Kentzer, Maciejewska, Pokorowa, Kucharzka, dyr. Piradów, mjr. Makijonek, Dąbrowski, Dąbrowska, Hoffmannowa, dyr. Smiglelski i dyr. Kikowski.

Nowe łodzie B. T. W. wykonane zostały również przez członków Klubu, we własnej „stocznicy”.

Następnie przy dźwiękach orkiestry Kolejowego P. W. odbyła się na Brdzie defilada łodzi. O godz. 12 odbyła się w sali „Pod Lwem” uroczysta akademja wioślarska, urządzona z okazji obchodu 10-lecia K. W. „Gryf”. Uroczystości zagał prezes Klubu p. dr. Jeżewski, poczem po wysłuchaniu referatu o 10-letniej działalności K.

W. „Gryf” odbyło się wręczenie dyplomów członkom honorowym, oraz dyplomów uznania, poczem nastąpiło wbijanie gwoździ w drzewce sztandaru oraz przemówienia przedstawicieli władz i delegatów. M. in. życzenia Klubowi składał przedstawiciel K. W. „Frithjof” p. dr. Gulke, zapewniając o sympatji i współpracy klubu niemieckiego z wioślarzami polskimi. Jak wiadomo Klub „Frithjof” jest obecnie członkiem Polskiego Zw. Tow. Wioślarskich.

Na zakończenie uroczystości obchodu 10-lecia „Gryfu” odbył się wieczorem dancing towarzyski wioślarzy.

W uroczystościach wioślarskich w dniu wczorajszym uczestniczyli liczni reprezentanci władz, wśród których zauważyliśmy pp. gen. Thomme, starostę Stefanickiego, plk. Chmurowicza, prezesa Barciszewskiego, dyrektora P. i T. Kozubka, dyr. I. K. R. Lesieckiego, prezesa Poczty P. W. plk. Ertla, dyr. Matuszewskiego, komendanta P. P. komisarsza Kowalskiego, kier. Wydz. Śledczego komisarsza Witkowskiego i in.

Igrzyska narodowe w Bydgoszczy

W dn. 3 bm. z okazji obchodu święta narodowego odbyły się w Bydgoszczy imponujące igrzyska sportowe, na które złożył się szereg konkurencji, biegów i zawodów. Igrzyska odbyły się w obecności około 3.000 osób, oraz licznie reprezentowanych przedstawicieli władz z pp. starostą Stefanickim, ks. kanonikiem Schulzem, d-cą 15 dyw. piechoty plk. Chmurowiczem i r-cą Spikowskim na czele.

Zawody rozpoczęły się defiladą, w której uczestniczyło około 800 zawodników. Najlepiej reprezentował się W. K. S., pod dowództwem p. por. Lindnera. Najlepszą zawodniczką dnia okazała się Księżkiewiczówna z Sokola żeńskiego, która ustaliła nowy rekord Pomorza w skoku w dal, osiągając 4,90 m, czyli o 8 cm lepszy wynik od dotychczasowego rekordu. W konkurencji męskiej na czoło wybił się członek Sokola I Boćko, który również poprawił rekord Pomorza w skoku w dal, osiągając wynik 6,58 m.

Na starcie do biegu narodowego naprzelaj stanęło w Bydgoszczy do poszczególnych konkurencji około 500 zawodników. Bieg na trasie 1.000 m dla junjorów wygrał Osiński (Państw. Gimn. Hum.), w czasie 7 min. 31 sek. Drugie i trzecie miejsce zajęli

Gładysz (Gimn. Kopernika) i Zieliński (W. K. S.).

Bieg na trasie 4.000 m jako pierwszy ukończył Szcześniak (15 pal), w czasie 10 min. 4,4 sek., przed Napierają (61 p. p.) i Strumycianem (62 p. p.).

Bieg zawodników A-klasowych na trasie 7.000 m unieważniono, gdyż zawodnicy skrócili sobie trasę o około 1.000 m.

W dn. 3 bm. po defiladzie odbył się na pl. Wolności start do biegu kolarskiego okrężnego dookoła miasta na trasie 70,5 km. Bieg ten wygrała drużyna Bydg. Tow. Cyklistów w czasie 6 godz. 35,38,2 sek., w składzie Donaja, Rittera, Słudka i Zygmanta. Dalsze miejsca zajęły: drużyna Sokola I, Sokola II i K. S. „Tornado”.

Na trasie Bydgoszcz — Toruń — Bydgoszcz odbył się rajd motocyklowy o puchar Miejsk. Komitetu W. F. Zwycięzcy w b. roku przypadło w udziale poraż trzeci Steinbornowi z Bydg. Klubu Mot., który tem samem stał się zdobywcą pucharu. Na dalszych miejscach uplasowali się: Scherle, Lewicki (Z. S. Inowrocław), Fajtanowski (B. K. M.), von Haw I i II (B. K. M.) i Wysoczek z Bydgoszczy.

Miedzynastowe zawody motocyklowe

Bydgoszcz — Grudziądz

Wczoraj odbyły się na stadionie miejskim w Grudziądzu międzymiastowe zawody motocyklowe Bydgoszcz — Grudziądz, które zakończyły się zwycięstwem MKZS w Grudziądzu. Ogółem startowało 11 zawodników. W biegach 10 okrążeń toru 4600 m w kategorii maszyn 250 cm zwyciężył Pokoim z MKZS, Bydgoszcz w czasie 5 min 16,2 sek., w kategorii maszyn 350 cm pierwszy był Szydłowski MKZS, Grudziądz w czasie 5,36,2; w kategorii maszyn 500 cm zwycię-

żył Knuth Lucjan KMZS, Bydgoszcz — 5 min. 40 sek.

W biegu z wyrównaniem dla najlepszych zawodników wszystkich kategorii pierwsze miejsce zajął Szydłowski w czasie 4 min. 50 sek., 2) Pokoim — 4,51,4. W biegu sprawności dla wszystkich zawodników na trzech okrążeniach (1380 m) zwyciężył Szydłowski w czasie 1 min. 53,4 sek., 2) Pokoim — 1,55. Organizacja zawodów sprawna. Publiczności około 3 tysiące.

Awantura na meczu Pogoń-Legia

Warszawa, 5. 5. (Pat.) Rozegrany w Warszawie na stadionie Wojska Polskiego wobec 6.000 widzów mecz o mistrzostwo ligi Pogoń — Legia zakończył się awanturą, a ściślej został przerwany w 5 minucie drugiej połowy. Gra była przez cały czas b. ostra, chaotyczna i bezplanowa.

W 35 minucie Pogoń zdobyła przez Niechciola pierwszy punkt z winy Kellera, który zbyt długo się bawił piłką. Wyzyskał to Niechciol, który go wepchnął razem z piłką. Od tej chwili gra zaostrza się jeszcze bardziej. Sędzia Leracz z Poznania nie umiał zupełnie opanować sytuacji, przyczem popełniał szereg rażących pomyłek, denerwując obie drużyny.

M. in. po sfaulowaniu Albańskiego przed przerwą wstrzymał wogóle grę aż do czasu obandażowania bramkarza Pogoni. Ofiarą ostrej gry pada jeszcze w pierwszej połowie Przedziecki. W kilka minut po zmianie pół Martyna zderzył się z Zimmerem. Sędzia bez żadnego ostrzeżenia usuwa Martynę z boiska. Wobec tego, że Martyna nie chciał opuścić boiska sędzia przerwał grę i odwrócił walkower dla Pogoni. Do przerwy meczu wynik brzmiał 1:0 dla Pogoni.

Po dewaluacji guldena gdańskiego

Trzydniowy szturm do sklepów gdańskich

(p) Trzy ostatnie dni ubiegłego tygodnia pozostaną na długo w pamięci społeczeństwa gdańskiego. Czwartek, piątek i sobota, 2, 3 i 4 maja br., pierwsze dni nowej ery guldena gdańskiego — wywarły broźdy na niejednym czole, wybieliły niejedną wioskę na skołataną głowę.

Nagle obniżenie wartości walu gdańskiej ugodziło przedewszystkiem nie tylko w ludzi posiadających w bankach i kasach składane nieraz latami oszczędności, depozyty i t. p., lecz — w dwie olbrzymie warstwy społeczeństwa: pracowników i kupców.

Bezpośrednio po ogłoszeniu dewaluacji guldena odżyły smutne czasy inflacji, w których otrzymane skądkolwiek pieniądze każdy starał się wydać jak najprędzej. Zrodzona wśród powodzi fantastycznych plotek i hysterji wyzbywania się posiadanych guldenów wzrosła z godziny na godzinę. Tłumy żądnych kupna „byle czego“ wypełniły lokale sklepowe, pódczas gdy inne tłumy ustawiały się przed sklepami w długie „ogonki“, godzinami czekając cierpliwie na swoją kolejkę, ażeby za guldeny, których niejednemu nie wystarczy na przeżycie miesiąca, nabyć dywan, firany, meble — przedmioty w danej chwili zupełnie niepotrzebne. Inna kategoria kupujących wyrzuciła pieniądze na zapotrzenie swych spiżarni domowych, jakby już jutro, pojutrze miało nastąpić oblężenie Gdańska, a z niem całkowite odcięcie go od świata, z którego nadchodzą produkty żywnościowe. Ta kategoria w ciągu trzech dni wykupiła kawę, herbatę, jajka, czekoladę, masło, pewne gatunki sera itd. itd. Niektóre rodziny, używające dziennie do 1 kg chleba, w czwartek, piątek i sobotę nabywały w różnych piekarniach, nieraz odległych o kilka kilometrów od miejsca zamieszkania, po kilkanaście kilogramów chleba. Poczci? Chyba tylko po to, aby w najbliższych dniach, przeklinając własną głupotę, spożywać twarde suchary. Inni kupowali perfumy, pastę do zębów, mydła toaletowe w ilościach, które nawet w ciągu roku nie zdołają zużyć. Szkło, porcelana, naczynia kuchenne a przedewszystkiem obuwie, suknie, kapelusze, materiały ubraniowe, bielizniane w ciągu tych trzech dni paniki społeczeństwa gdańskiego znikły ze sklepów niczem kamfora, nierozważnie pozostawiona na otwartem powietrzu.

— Kupować, kupować, kupować! Co się tylko da!

Oto haśła, elektryzujące każdego właściciela guldena.

Aby uratować „swego“ guldena, wyzywano się go z lekkim sercem, bezkrytycznie wymieniając na grały bezwartościowe, fatalaszki niepotrzebne. W sobotę w południe szła kupowania osiągnął punkt kulminacyjny. Wobec tego wydano pozwolenie zamknięcia na drugą połowę dnia sklepów wszelkiego rodzaju, z wyjątkiem sklepów żywnościowych i aptek.

Dla niejednego handlu pozwolenie to nadeszło zapóźno, gdyż towar został już wyprzedany. Wyprzedano po cenach z dnia 30 kwietnia, a więc skalkulowany na podstawie wartości guldena, która w dniu tym jeszcze obowiązywała.

Poniesione w ciągu trzech dni straty kupiectwa gdańskiego na sprzedaży towarów za guldena zdewaluowanego nie dadzą się w tej chwili obliczyć. Dziś jedno przewidzieć można, że wielu kupców nie podźwignie się z ruiny, a wszyscy bez wyjątku długo leczyć będą swe rany. Pewne jest również i to, iż po dniach szalu kupna nastąpi w handlu mąrtwość, szczególnie w tych branżach, które w ciągu trzech dni zaspokoily potrzeby ludności Wolnego Miasta na długie miesiące.

Lecz gdzie jest sprawca tego szturm na sklepy i tych ciosów wymierzonych w kupiectwo?...

— „Die Polacken und Juden haben das gemacht!“ (Polacy — Polacken pogardliwe wyrażenie niemieckie — i Żydzi to zrobili!).

Taką wersję puszczone w tłum bez-

krytyczny, osłepiony uderzeniem obucha dewaluacyjnego. A więc Polacy — wdług tej wersji — od lat gospodarują w Gdańsku! Ci sami Polacy, którzy od początku istnienia Wolnego Miasta zmuszeni są do walki o równouprawienie z współobywatelami narodowości niemieckiej! Ci sami Polacy, którzy w atmosferze różnych nagonek rugowani są z osad, mieszkań, pozbawiani pomocy publicznych instytucji społecznych! Ci sami, których porażeni szowinizmem nacjonalistycznym członkowie społeczeństwa niemieckiego w Wolnem Mieście — traktują jak obywateli drugiej klasy! I ci Żydzi, których bojkotuje się jawnie za pomocą drukowanego słowa, lub słowa wypowiedzianego publicznie!

Ci Polacy i ci Żydzi są winni!... Bzdury! Tak płytkie i bezmyślne jak

Trzy nowe rozporządzenia Senatu gdańskiego

wydane w związku z dewaluacją guldena

Rozporządzenie o nowym sposobie regulowania zobowiązań

W sprawie regulowania zobowiązań w guldenach gdańskich ogłosił Senat rozporządzenie, według którego dłużnicy spłacić mogą zobowiązania w guldenach gdańskich, bez względu na to, czy zobowiązania te opiewają na guldeny złote, lub zawierają klauzulę, zabezpieczającą kurs na zasadzie ustawy monetarnej z 1 maja 1931 r. Wierzyciel nie może mieć pretensji do dalszych świadczeń.

Przepisy powyższe odnoszą się również do hipotek, długów gruntowych, hipotek okrętowych i innych zobowiązań w guldenach lub w guldenach złotych.

Hipoteki wystawione w walutach zagranicznych, listy zastawne i listy dłużnicze przewalutowane będą na guldeny, na mocy

rozporządzenia o zmianie ustawy monetarnej z dnia 1 maja 1935 r. Przewalutowanie nastąpi według parytetu monetarnego względnie złotego, obowiązującego do 1 maja b. r. według ostatniego urzędowego kursu średniego giełdy gdańskiej przed 1 maja b. r.

rozporządzenia o zmianie ustawy monetarnej z dnia 1 maja 1935 r. Przewalutowanie nastąpi według parytetu monetarnego względnie złotego, obowiązującego do 1 maja b. r. według ostatniego urzędowego kursu średniego giełdy gdańskiej przed 1 maja b. r.

Powyzsze przepisy nie odnoszą się do zaciągniętych zagranicą pożyczek: 1) 7% pożyczki gminy miejskiej Gdańska z roku 1935; 2) 5½% pożyczki państwowej (monopol tytoniowy) W. M. Gdańska z roku 1927; 3) 6½% pożyczki Rady Portu w Gdańsku z roku 1927; 4) 7% pożyczki Spółki Akcyjnej Tramwajów gdańskich z roku 1928.

To samo odnosi się do interesów prawnych wymienionych w artykule 194 zawartej

rozporządzenia o zmianie ustawy monetarnej z dnia 1 maja 1935 r. Przewalutowanie nastąpi według parytetu monetarnego względnie złotego, obowiązującego do 1 maja b. r. według ostatniego urzędowego kursu średniego giełdy gdańskiej przed 1 maja b. r.

rozporządzenia o zmianie ustawy monetarnej z dnia 1 maja 1935 r. Przewalutowanie nastąpi według parytetu monetarnego względnie złotego, obowiązującego do 1 maja b. r. według ostatniego urzędowego kursu średniego giełdy gdańskiej przed 1 maja b. r.

rozporządzenia o zmianie ustawy monetarnej z dnia 1 maja 1935 r. Przewalutowanie nastąpi według parytetu monetarnego względnie złotego, obowiązującego do 1 maja b. r. według ostatniego urzędowego kursu średniego giełdy gdańskiej przed 1 maja b. r.

Łódź a spadek guldena gdańskiego

Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi przestrzega kupców

Z Łodzi donoszą: Z relacji firm łódzkich, pozostających w stosunkach handlowych z W. M. Gdańskiem wynika, że poszczególni tamtejsi odbiorcy towarów łódzkich po ogłoszeniu ustaw Senatu w sprawie dewaluacji guldena gdańskiego przestali łódz-

kim dostawcom zawiadomienia, że nieuregulowane jeszcze należności za polskie towary nie będą płacone, jak ustalono umownie, w złotych polskich, lecz w zdewaluowanych guldenach gdańskich, według nowej relacji guldena do złotego.

przez W. M. Gdańsk i Polskę umowy z 24 października 1921 roku.

Równocześnie złożone zostało rozporządzenie, odnoszące się do zapisywania hipotek z klauzulą złota.

W Gdańsku płacić można tylko guldenem

Senat gdański wydał rozporządzenie, według którego jedynym prawnym środkiem płatniczym na terenie W. M. Gdańska jest gulden gdański.

Wobec tego w detalicznej sprzedaży towarów, w restauracjach, przy urządzaniu imprez, za wykonywanie prac rzemieślniczych itd. pobierać wolno zapłatę li tylko w guldenach.

Rozporządzenie to odnosi się również do wszelkich transakcyj z zagranicą, zawieranych dotychczas w guldenach gdańskich.

Wyjątek stanowią transakcje zawierane zwyczajem handlowym w walutach obcych.

Zakaz podwyższania cen w Gdańsku

Ukazało się rozporządzenie Senatu, mocą którego nie wolno podwyższać cen za towary, znajdujące się w dniu 30 kwietnia rb. w sklepach i magazynach.

Hurtownicy i producenci zobowiązani są również do sprzedaży towarów lub wyrobów detalistom i handlarzom po cenach z dnia 30 kwietnia rb.

Przekroczenia tego rozporządzenia karane będą więzieniem lub grzywną do 100.000 guld.

Kupiec Mendelsohn na wolność

Osadzony w areszcie ochronnym za rzekome niestosowanie się do zarządzeń dewaluacyjnych Senatu kupiec Mendelsohn, współwłaściciel firmy Mendelsohn i Tepler w Gdańsku, został wypuszczony na wolność. Okazało się bowiem, że M. stał się ofiarą fałszywego oskarżenia jednego z klientów.

Senat gdański zapewnia

że winni teroju przedwyborczego przeciw Polakom zostaną ukarani

Prezydent Senatu Wolnego Miasta Gdańska powiadomił Komisarza Generalnego R. P. Min. Papee, iż polecił gdańskim władzom policyjnym, przyspieszyć dochodzenia w sprawie aktów teroru, dokonanych wobec ludności polskiej w Gdańsku w okresie przedwyborczym, jak również kierować sprawę w razie ustalenia winnych na drogę sądową. Materiał obciążający, dostarczony Senatowi przez Komisarza Generalnego wymaga dłuższego czasu(?) na jego ostateczne załatwienie. W międzyczasie szereg spraw znalazł swój epilog przed sędzią do-

rażnym, kończąc się ukaraniem winnych napastowania ludności polskiej. Tak n. p. aresztowanó szturmowca Klatta, oskarżonego o dokonanie w dn. 6 ub. m. napadu na Polaków Kranicha, Wojciechowskiego i Garnickiego, oraz zasądzono na karę 8 dni więzienia szturmowca Schroedera za napad na Polaków Tade'go i Grzenkowskiego. Akty sprawy Ternera i Brodzkiego skierowano do sądu. Senat zapewnia wreszcie, że uczyni wszystko, by pozostałe sprawy możliwie w krótkim czasie wyjaśnić i winnych ukarać.

Wskreszenie straży obywatelskiej Wolnego Miasta Gdańska

Senat gdański rozporządzeniem z dnia 24 kwietnia br., ogłoszonym w dniu 2 maja br., wzkręcił istniejącą dawniej straż obywatelską, której zadaniem będzie występować w razie potrzeby jako pomocnicza siła policyjna.

Służba w tej straży jest służbą ochotniczą, honorową. Zwolnione są od niej osoby nie posiadające gdańskich praw obywatelskich, lub karane sądownie, oraz osoby fizycznie i duchowo niedorozwinięte.

O przyjęciu i zwolnieniu członków straży obywatelskiej rozstrzyga komendant gdańskiej policji krajowej. Członkowie straży obywatelskiej zwolnieni są od obowiązkowej służby pracy. O ile jednak wystąpią ze straży obywatelskiej przed ukończeniem 25 roku życia, zobowiązani są znowu do pełnienia obowiązkowej służby pracy, przyczem odlicza się im czas służby w straży obywatelskiej.

Po rocznym pobycie w straży obywatelskiej otrzymuje się t. zw. paszport pracy. Wszystkie urzędy senackie, gminy, związków komunalne i publiczne, prawne, korporacje są zobowiązane przy przyjmowaniu do pracy w pierwszym rzędzie uwzględnić

członków straży obywatelskiej. Służba straży obywatelskiej odbywać się będzie w określonych dniach i godzinach. Podczas ćwiczeń członkowie straży obywatelskiej będą skoszarowani. Urzędnicy i funkcjonariusze państwowi, gminni, związkowi komunalnych i korporacyj publiczno - prawnych otrzymują urlop na czas ćwiczeń w straży obywatelskiej.

Prywatni przedsiębiorcy muszą członków straży obywatelskiej po ukończeniu przez nich ćwiczeń przyjąć z powrotem do pracy. Bezrobotni którzy wstąpią do straży obywatelskiej, otrzymują za czas ten dla swoich rodzin świadczenia z funduszu pracy, względnie wsparcia z urzędu dobroczynności.

Członkowie straży obywatelskiej podlegają regulaminowi dyscyplinarnemu gdańskiej policji krajowej.

Grzywną do 3 tys. guldenów lub więzieniem do trzech miesięcy karani będą ci wszyscy, którzy odradzać będą obywatelom od wstępowania do straży obywatelskiej względnie przeszkadzać będą w spełnianiu obowiązków w tejsz straży.

Izba Przemysłowo - Handlowa w Łodzi podaje do wiadomości, że firmy krajowe, które zawarły z odbiorcami gdańskimi transakcje, opiewające na złote polskie, bezwarunkowo domagać się muszą regulacji, zgodnie z umownie ustalonymi warunkami, nie zgadzając się na jakąkolwiek dewaluację ich należności. Równocześnie Izba przestrzega firmy łódzkie, aby w żadnym razie nie wbrażały w jakiejkolwiek formie zgody na przyjmowanie zapłaty innej, niż w złotych polskich.

Poza tem Izba nadmieniam, iż w trybie nagłym podała do wiadomości Generalnego Komisarza R. P. w Gdańsku powyższe sformułowane stanowisko łódzkich sfer gospodarczych, idące po linii respektowania przez odbiorców gdańskich zaciągniętych zobowiązań umownych.

Zaznaczyć należy, iż analogiczne stanowisko zajął Związek Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskiem, wysyłając do wszystkich swoich członków odpowiedni okólnik.

„Przezorność“ ukarana

W północnej części Pomorza, zwłaszcza na Kaszubach, szereg obywateli polskich, niekoniecznie niemieckiej narodowości, nie mając snąc dostatecznego zaufania do P. K. O., wolał lokować swoje oszczędności w guldenach w bankach gdańskich. Jest także publiczną tajemnicą, że szereg zamożnych gdynian np. lokowało w Gdańsku część swoich kapitałów.

Wszyscy ci niedowiarkowie zostali obecnie za swą potępienia godną „przezorność“ srodze ukarani. Wobec dewaluacji guldena gdańskiego pieczołowicie przechowywane w bankach gdańskich oszczędności i kapitałki obywateli polskich zostały w ciągu jednej nocy zdewaluowane do niespełna sześćdziesięciu procent swojej poprzedniej wartości.

Nie będziemy ich posiadaczy — oczywiście — ani odrobinę żalowali...

Na ziemiach Pomorza

W przededniu zjazdu b. działaczy niepodległościowych w Bydgoszczy



Już w najbliższych dniach, bo w niedzielę, dnia 12 bm. obradować będzie w Bydgoszczy zjazd b. działaczy niepodległościowych na obczyźnie, mający na celu zespolić wszystkich tych, którzy przed powstaniem Państwa Polskiego pracowali wśród wychodźstwa polskiego w Niemczech, czy na ziemiach pogranicza. Zjazd ma utrwalić w pamięci społeczeństwa polskiego te wszystkie ofiary, niejednokrotnie dziś już zapomniane, wysiłki i prace, kontynuowane wśród zgórą 600.000 rzeszy polskich wychodźców.

Staraniem Komitetu organizacyjnego zjazdu b. działaczy niepodległościowych Ojczyzny odbyła się onegdaj konferencja przedzjazdowa, na której omówiono szczególne organizacyjne, ustalono program itp. — Obrady zagał imieniem Komitetu p. Nikodem Szmelter, poczem p. red. St. Nowakowski w krótkim przemówieniu przedstawił dzieje wychodźstwa polskiego w Niemczech, fragmenty z prac bardzo znanych działaczy niepodległościowych, oraz cele zjazdu. Ogółem na terenie ziem Niemiec i pogranicza znajdowało się zgórą 600.000 wychodźców, z czego w samym tylko Berlinie 130.000. Dzięki pracy wielu jednostek — wychodźstwo polskie tworzyło skonsolidowaną całość, odporną na ataki niemieckie, dążące w pierwszej linii do wynarodowienie elementu polskiego. Cztery piąte ogółu wychodźców — ataki te jednak przetrwało zwycięsko. Wielką rolę w tym czasie odegrał utworzony fundusz t. zw. „świętojózefacie”, stanowiący podstawę wychowania młodzieży. Wielu księży polskich, działaczy niepodległościowych zawdzięczało mu swoje wykształcenie.

Zjazd b. działaczy niepodległościowych w Bydgoszczy, który m. in. ma na celu stworzyć kartotekę osób zasłużonych na obczyźnie powzięć rezolucję w sprawie zaliczenia urzędnikom, b. wychodźcom okres służby przed powstaniem Państwa Polskiego, oraz ustalić sprawę odznaczeń — zapowiada się imponująco. Protektorat nad zjazdem przyjął pp. Leon Barciszewski, prezydent m. Bydgoszczy, Franciszek Mańkowski, prezes Zarz. Gł. Z. P. w Poznaniu i Feliks Nowowiejski, szambelan J. Św. Piusa XI, laureat Państw. Nagrody Muzycznej. W skład Komitetu honorowego wchodzi wielu znanych działaczy. Na zjazd do Bydgoszczy zapowiedzieli swój przyjazd liczni goście, i przedstawiciele władz, m. in. Min. Paciorewski, pan wojewoda poznański Maruszewski, dowódca O. K. VIII p. gen. Thomme, przedstawiciele Wojskowego Biura Historycznego.

Program zjazdu ustalono następująco:

W sobotę, dnia 11 maja o godz. 20 koleżeńskie spotkanie w poczekalni I-szej klasy na dworcu głównym, w restauracji p. Szmeltera.

W niedzielę, dnia 12 maja o godz. 9 rano msza św. z okolicznościowym kazaniem w kościele farnym.

Podczas nabożeństwa na organach grać będzie kompozytor Feliks Nowowiejski, a chórzycielami z obczyzny „Chopin” wykona pod batutą p. Waligórskiego szereg pieśni kościelnych.

Po mszy św. stowarzyszenia reemigrantów złożą hołd Nieznanemu Powstańcowi Wielkopolskiemu i przedefilują przed pomnikiem Henryka Sienkiewicza.

Uroczyste otwarcie zjazdu w sali „Strzelnicy” (ul. Toruńska 30) o godz. 10,30: 1) Otwarcie zjazdu. 2) Wybór prezydium zjazdu. 3) Przemówienia oficjalne: przedstawicieli rządu, zarządu miejskiego, delegatów Wojskowego Biura Historycznego i reprezentantów głównych ośrodków emigracyjnych.

Wybór wiceburmistrza w Pelplinie

Dnia 1 bm. Rada Miejska na swem posiedzeniu dokonała wyboru wiceburmistrza na przeciąg 5 lat. Jednogłośnie wybrany został dotychczasowy komisaryczny wiceburmistrz p. Teodor Pruszek. Chociaż wybór ten właściwie nie był żadną niespodzianką, to jednak podkreślić należy, że ojcowie naszego miasta przy tak ważnym zdarzeniu byli jednego zdania. Głównych filarów emigracyjnych, jak p. Knasta i p. Ankiewiczza nie widzieliśmy na posiedzeniu, to też może dlatego taka przykładowa zgoda i harmonja. Pan wiceburmistrz Pruszek znany jest ogółowi jako sumienny pracownik na niwie społecznej, to też mieszkańcy grodu biskupiego wybór ten przyjęli z zadowoleniem.

gracyjnych. 4) Odczytanie telegramów. 5) Referaty: a) poseł Leśniewski: Rola Z. Z. P. w odrodzeniu narodowym wychodźstwa. b) Władysław Herz: „Polacy w Berlinie”. c) Red. Bigoński: Udział wychodźstwa w polskim ruchu zbrojnym. d) Red. Nowakowski: Warmja i Mazury przed plebiscytem. Dyskusja nad referatami tylko w komisjach!

Po przerwie obiadowej obradować będą od godz. 15 do 17 następujące komisje: 1) Westfalja, Nadrenja i lewy brzeg Łaby — przewodniczący: poseł Jan Faustyniak. 2) Berlin, Hamburg, Łużyce i prawy brzeg

Łaby — przewodniczący: Władysław Bocian. 3) Prusy Wschodnie, Pomeranja i Ziemia Złotowska — przewodniczący: adwokat Józef Czodrowski.

O godz. 17,30 wznowienie obrad na plenum. Przewodniczący komisji zdają relację i przedkładają zgłoszone rezolucje. Powzięcie ważnych uchwał. Wysłanie telegramów hołdowniczych. — Zakończenie zjazdu.

W poniedziałek, dnia 13 maja tylko dla gości bezpłatna wycieczka statkiem do Brdyjścia, wieczorem przedstawienie w Teatrze Miejskim.

Komitet Pracowniczy Pożyczki Inwestycyjnej przy pracy

W ub. czwartek w sali Starostwa Powiatowego w Toruniu odbyło się posiedzenie, zwołane przez Wojewódzki Komitet Pracowniczy Pożyczki Inwestycyjnej. Zebranie, w którym wzięli udział przedstawiciele ogólnopomorskich organizacji pracowniczych, miało na celu omówienie środków spotęgowania akcji subskrypcyjnej wobec bliskiego jej zamknięcia.

Przewodniczył zebraniu w zastępstwie nieobecnego w Toruniu prezesa Komitetu, członek zarządu p. dyrektor Izby Skarbowej Kossjor. W referacie wstępnym p. dyr. Kossjor przedstawił w ogólnych zarysach przebieg dotychczasowej akcji subskrypcyjnej Pożyczki na terenie Pomorza podkreślając dużą ofiarną warstw pracowniczych, do której niestety nie stoi na razie w odpo-

wiedniej proporcji nasilenie subskrypcji wśród innych warstw społecznych. W związku z tem przed Komitetem Pracowniczym wyłożono się zadanie rozszerzenia podstaw propagandowych akcji na ogół obywateli z tem, aby świecąc im wzorem zachęcić opieszalszych do wydatniejszego podpisywania Pożyczki.

Nad referatem p. dyr. Kossjora wywiązała się dyskusja, w której poszczególni mówcy podnosili ofiarną rzesz pracowniczych, zrzeszonych w reprezentowanych przez nich organizacjach oraz wypowiadali się za wzmocnieniem propagandy na wszystkich odcinkach, tak aby ostatnie dni subskrypcji przyniosły nam należyty wynik. Po omówieniu technicznych sposobów prowadzenia propagandy zebranie zakończono.

Rolnictwo pomorskie a Pożyczka Inwestycyjna

Odezwa do rolników Pomorza

Tysiące naszych braci tak na wsi, jak i w mieście żyje w skrajnej nędzy z powodu braku pracy. Tysiące ludzi nie dojadą, niszcząc swe siły z ogromną szkodą dla całości naszej gospodarki krajowej, a w szczególności dla rolnictwa, które wobec zmniejszenia się do minimum ich siły spożycia, nie znajduje nabywcy na swe produkty rolne.

W takim stanie rzeczy została rozpisana Pożyczka Inwestycyjna, której zadaniem będzie sfinansowanie na szeroką skalę zakrojonych robót publicznych, jak budowa dróg, kolei, regulacja rzek, inwestycje ziemne itp., których wspólną cechą jest zatrudnienie dużej ilości rąk

roboczych. Dzięki Pożyczce Inwestycyjnej tysiące bezrobotnych wsi i miast znajdą kawałek chleba, staną się konsumentami produktów rolnych.

ROLNICY! W imię solidaryzmu społecznego i dobrze zrozumianego interesu własnego, pomóżmy braciom w zwalczaniu największej klęski, jaka kiedykolwiek nawiedziła świat, klęski bezrobocia, podpisujmy w miarę sił i możliwości Pożyczkę Inwestycyjną.

(—) Jan Donimirski,

Prezes Pomorskiej Izby Rolniczej.

(—) Leon Czarliński,

Prezes Pomorskiego Tow. Rolniczego.

Straszna katastrofa motocyklowa w Bydgoszczy

Nieoświetlony pojazd konny przyczyną nieszczęśliwego wypadku

Na ul. Fordońskiej w Bydgoszczy, kilkaset metrów za ostatnim przystankiem tramwajowym, zdarzyła się ub. soboty w godzinach wieczornych straszna katastrofa motocyklowa. Wypadkowi uległ motocykl kadry 8 dyonu samochodowego w Bydgoszczy nr. 1316, prowadzony przez strzelca Kazimierza Murawskiego.

Bezpośrednią przyczyną nieszczęśliwego najechania był brak oświetlenia pojazdu konnego, kierowanego przez rolnika Detowskiego z pod Bydgoszczy.

Skutki zderzenia motocyklu z furmanką były fatalne. Nieszczęsny kierowca pojazdu motorowego Kazimierz Murawski odniósł szereg poważnych

kontuzji, tak, iż w stanie beznadziejnym odstawiono go do Lecznicy Miejskiej. W przyczepce motocyklu znajdował się plutonowy 8 dyonu samochodowego Lewandowski, który w chwili wypadku wyrzucony został siłą zderzenia w przydrożny rów, wyszedł dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności z opresji bez poważniejszych okaleczeń.

Na miejsce wypadku przybyły karetki pogotowia i sanitarna karetka wojskowa, oraz przedstawiciele żandarmerji i policji.

W dniu wczorajszym stan ofiary katastrofy Murawskiego był w dalszym ciągu beznadziejny.

Usiłował przebić policjanta jego własnym bagnetem

Aresztowany w czasie obławy polic. na terenie Gdyni, znany awanturnik M. Kubicz uważał, że wolność jest jego przywilejem osobistym i usiłował wyrwać się z pod opieki eskortującego go policjanta, posterunkowego Chojnackiego.

Widząc, że ucieczka jest połączona z szeregiem trudności nie do przebycia, Kubicz zdecydował użyć starego, wypróbowanego sposobu bandyckiego. Uspisany spo-

kojnym zachowaniem się czujność policjanta opryszek wyciągnął pociemku bagnet z pochwy i usiłował zadać mu silny cios bronią. Jednakże posterunkowy szybko zorjentowałwszy się w sytuacji zdołał obwładnąć bandytę i doprowadził go do komisariatu policji, skąd przewieziono go do więzienia.

Onegdaj Kubicz stanął przed sądem, który skazał go na 9 miesięcy więzienia.

Sp. Mikułowski-Pomorski Zgon zasłużonego uczonego i działacza

W sobotę, o godz. 3 nad ranem zmarł po długiej chorobie śp. Józef Mikułowski-Pomorski, profesor zwyczajny i pierwszy rektor Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, doktor honoris causa wydziałów rolniczych Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego i Uniwersytetu Poznańskiego, członek akademii nauk technicznych, członek warszawskiego towarzystwa naukowego, członek czechosłowackiej akademii rolniczej, b. wicemarszałek tymczasowej Rady Stanu, b. minister Rolnictwa i Reform Państwowych, b. kierownik Ministerstwa W. R. i O. P., b. dyrektor b. akademii rolniczej w Dublinach i b. kursów przemysłowo-rolniczych w Warszawie, twórca przysposobienia rolniczego w Polsce, komandor orderu „Polonia Restituta” z gwiazdą.

Pogrzeb do grobu rodzinnego na cmentarzu powązkowski odbędzie się we wtorek dnia 7 maja rb. po nabożeństwie, które odprawione zostanie w górnym kościele św. Krzyża.

Wyjazd dyr. Łęgowskiego do Pragi

W ub. piątek dyrektor Urzędu Morskiego inż. Łęgowski wyjechał w sprawach służbowych do Pragi, celem wzięcia udziału w posiedzeniu Komitetu Nadzorczego Przedstawicielstwa Kolei i Portów Polskich. Powrót dyr. Łęgowskiego spodziewany jest dn. 6 maja br.

Dziennikarze estońscy w Gdyni

Dziś rano pociągiem o godz. 10,33 przybywa do Gdyni wycieczka dziennikarzy estońskich w skład której wchodzi red. Kitsberg, red. Veiher, red. Rah-nuld i red. Tammer.

Wycieczce z ramienia M. S. Z. towarzyszy radca Włodarkiewicz, a z ramienia Poselstwa Estońskiego sekretarz Schmidt.

Praca portu gdyńskiego

w dniu 1 maja 1935 r.

W środę, dn. 1 maja br. ogólny przeładunek towarów w porcie gdyńskim wyniósł 24.740,5 t., z czego na załadunek przypada 21.088,9 t., a na wyładunek 3.651,6 t.

Wypadek samochodowy konsula francuskiego p. Le Goffa

W ub. piątek wieczorem wydarzył się na szosie pod Oriowem Morskiem wypadek samochodowy, w wyniku którego auto konsula francuskiego w Gdyni p. Le Goffa wpadło na przydrożne drzewo, odnosząc silne uszkodzenia. Do kraksy tej doszło w momencie wymijania, przejeżdżających z przeciwnej strony 2 samochodów, z których jeden był zepsuty i jako przyczepka nie zdążył na czas usunąć się z drogi.

Konsul Le Goff, z opresji tej wyszedł na szczęście bez szwanku.

Kurs dla szwajcarów oborowych

Uznając ważność właściwego wyszkolenia personelu oborowego, Pomorska Izba Rolnicza zamierza urządzić 4-tygodniowy kurs dla szwajcarów oborowych w Szkole Rolniczej w Pawłowie w czasie między 25 maja a 10 czerwca br.

Program nauki będzie obejmował: zasady hodowli bydła, żywienie bydła, metody praktycznego dojenia, obchodzenie się z mlekiem, udzielanie pomocy w nagłych wypadkach zachorowań u bydła, prowadzenie rachunków i notatek oborowych, poza-tem naukę języka polskiego i rachunków.

Po ukończeniu kursu i złożeniu egzaminu uczestnicy kursu otrzymają świadectwo z odbycia kursu

Uczestnicy kursu mieszkać będą w internacie szkolnym. Całkowite koszty utrzymania wyniosą za pobyt 10-dniowy około 10 zł. Poza-tem uczestnicy kursu wniosą opłatę 15 zł za korzystanie z nauki.

W kursie mogą brać udział szwajcarzy, którzy a) ukończyli 25 lat (odbyli służbę wojskową); b) pracują w swoim zawodzie przynajmniej 6 lat; c) ukończyli szkołę powszechną.

Zgłoszenie na kurs należy nadsyłać do dnia 20 maja 1935 r. pod adresem: Pomorska Izba Rolnicza, Toruń, Sienkiewicza 10. W zgłoszeniu należy podać: a) imię i nazwisko; b) miejsce zamieszkania i pracy; c) wiek; d) zaświadczenie, stwierdzające ilość lat pracy w zawodzie; e) dołączyć świadectwo szkolne.

Dzięk



w Bydgoszczy

poniedz.
6
maja

Kalendarzyk rzym.-Kat.

Poniedziałek: Jana w Oleju — Wtorek: Op. św. Józefa

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY

w dniu 6 maja br.

Słonecznie — ciepło, słabe wiatry z kierunków południowych.

— Dyżur nocny aptek do dn. 12 bm. wyłącznie pełnią: Apteka przy Bielawach, ul. Gdańska 91, tel. 14-67, Apteka pod Łabędziem, ul. Gdańska 5, tel. 32-04 i Apteka Staromiejska, ul. Długa 39, tel. 3300.

— Muzeum Miejskie otwarte codziennie od 9 do 16, w niedzielę od 11 do 14. Obecnie w Muzeum wystawa dzieł Apoloniusza Kędzierskiego i kopii Jana Zaufski.

— Muzeum Szkolne, ul. Warszawska 25 i pnr. otwarte codziennie w godz. 9—12 i 15—18. Obecnie wystawa przyrodnicza, w przygotowaniu nowa wystawa.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś w poniedziałek w Teatrze Miejskim o godz. 20,15 koncert p. t. „Bydgoszcz — Chopinowi”.

REPERTUAR KIN.

ADRIA: „Człowiek dwóch światów”.
APOLLO: „Rzymskie skandale” i „Sklep porcelany” (dodatek kolorowy).
BAŁTYK: „Niewidzialny człowiek” i „Tajemnica kajuty okrętowej”.
KRISTAL: „Chopin — pieśń wolności”.
MARYSIENKA: „Pieśń słońca” i „Tu rządzi humor”.
REWJA: „Przebudzenie” i rewja.

Informator dla przyjeżdżających do Bydgoszczy

Odział podaj. z Bydgoszczu (ważny od dn. 7. 10. 1934 r.).
Toruń—Warszawa: 2,37, 6,50, 8,05, 9,57, 13,55, 15,30, 18,01, 19,58, 21,26, tranzytowy 23,16.

Tczew—Gdańsk—Gdynia: 0,40, (do Laskowic), 3,56, 5,50 (do Laskowic), 7,35, 12,13, 13,13, (do Laskowic), 17,17, 20,03, 20,10.
Koszęrzyna—Gdynia: 8,13, 15,45.

Nakło—Piła: 0,01, 6,15, 10,49, 14,45, 19,46.
Unisław—Brodnica: 4,50, 8,11, 13,45, 16,10, 21,55.

Inowrocław—Poznań: 2,21, 3,50, 6,20, 11,45, 13,40, 18,10, 20,40, 22,25.
Wągrowiec—Poznań: 5,00, 10,32, 13,26, 18,54.

Inowrocław — Karsznice — Herby Nowe: 2,21, 13,40.

Prywatna 6-kl. Szkoła Powsz. Koed. pod wezw. Św. Kazimierza w Bydgoszczy, ul. Cieszkowskiego 3, I p. Kancelaria otwarta od 12—14 i od 17—19.

Restauracje i Kawiarnie
Restauracja i Cukiernia Berendt. Wyborowa kuchnia, wysmienite ciastka.

Z miasta
— Zw. Weteranów Powstań Narodowych R. P. Koło Bydgoszcz. Zebranie plenarne z referatem odbędzie się we wtorek, dnia 7 bm. w dużej sali Resursy Kupieckiej.

— Ciekawy odczyt. W środę, dnia 8 bm. o godz. 20 w sali Resursy Kupieckiej odbędzie się odczyt p. t. „Psychoza wojny” p. Ludwika Elstera, generalnego sekretarza Tow. Międzynarodowego „Pax”. Prelegent wygłasza swoje interesujące odczyty w podróży po Polsce. Wstęp 30 gr.

— Urząd Miar w Bydgoszczy komunikuje, iż biura mierzczą się obecnie wraz z pracownią techniczną Urzędu przy ul. Piotra Skargi 3.

— „Z życia urzędnika polskiego”. Pod takim tytułem wygłosi p. insp. Bojarkowski referat na zebraniu Komitetu V (kolejowego) BBWR w dn. 7 bm. o godz. 18 w świetlicy K. P. W. przy ul. Zygm. Augusta.

— Strzelanie o nagrody z wiatrówki urzędującego Oddz. Z. S. dziś i w dniach następujących w lokalu p. Konieczki, ul. Gdańska 108. Cenne nagrody obejrzeć można w oknie wystawowym.

— Koło Przyjaciół Organizacji Młodzieży Pracującej. Zebranie sprawozdawcze dn. 9 bm. o godz. 20 w sali Resursy Kupieckiej. Na zebraniu to Zarząd Koła wszystkich obywateli, którym nie jest obojętny los młodzieży serdecznie zaprasza.

— Tow. Kolonii Letniej Urzędników Dyrekcji Poczty i Telegr. w Bydgoszczy. Roczne walne zebranie odbędzie się dn. 15 bm. o godz. 19 w sali Pod Lwem.

— Zw. Rezerwistów Koło 9 Bydgoszcz-Jachice. Zebranie miesięczne dn. 6 bm. o godz. 20 w lokalu p. Orczykowskiego, ul. Saperów 75.

— Przynajmniej, że z dniem 10 bm. upływa termin subskrypcji 3-proc. Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej.

— Wyjaśnienie. W związku ze sprawozdaniem naszym z przebiegu uroczystości 3-majowych w Bydgoszczy, w którym m. in. donosiliśmy, że sztafeta motocyklowa z Byd-

goszczy udała się do Torunia z adresem hołdowniczym dla Pana Wojewody Pomorskiego i D-cy O. K. 8 wyjaśniamy, iż sztafeta doręczyła adres hołdowniczy tylko p. gen. Wiktorowi Thommee, d-cy O. K. 8.

„Święcone” Rodziny Legionowej i Zw. Legionistów Polskich

W lokalu własnym Związku Legionistów Polskich Oddziału w Bydgoszczy przy ul. Słowackiego 3 odbyło się ub. soboty tradycyjne „święcone” legionowe, urządzone staraniem i sumptem pań z Rodziny Legionowej, oraz Zw. Legionistów.

Panie z Rodziny Legionowej, realizując jeden z celów Rodziny — organizację współzycia towarzyskiego członków Rodziny i Związku, nie szczędziły trudu, ani zabiegów podczas przygotowań „święconego”, to też obchód ten wypadł wspaniale. Stół, bogato zastawiony świątecznymi darami zadeklarowanymi

Podziękowanie

Ubiegłej środy odbyła się w Teatrze Miejskim w Bydgoszczy premiera komedji Niemczewicza p. t. „Powrót posła”. Dochód z premiery przeznaczyła Dyrekcja Teatru na rzecz Komitetu Budowy Kościoła w Brzozie, dzięki czemu Komitet zasilił swe fundusze na kontynuowanie budowy kościoła.

Za piękny ten czyn składam Dyrekcji Teatru w osobie p. dyr. Stomy, zespołowi aktorskiemu, który sztukę odegrał, oraz wszystkim tym, którzy obecnością swą na premierze przyczynili się do poparcia akcji Komitetu — jak najserdeczniejsze podziękowanie.

Za Komitet:
(—) Stefanicki,
Starosta Powiatowy.

Młgawki bydgoskie

„Drobna” rzecz

W sobotę wieczorem wydarzyła się na ul. Fordońskiej straszna w swych skutkach katastrofa motocyklowa. Motocykl 8 Kadry Samochodowej rozbił się o wóz rolnika Detowskiego. Motocyklista strzelec Kazimierz Murawski odniósł tak ciężkie obrażenia, że w stanie beznadziejnym odwieziono go do szpitala. Plutonowy Lewandowski, jadący w przyczepce tylko dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności nie odniósł poważnych obrażeń.

Rolnik Detowski patrzył pełen rozpacz na swój rozbity wóz i ciężko rannego motocyklistę.

Przyjechały na miejsce wypadku władze śledcze. Stwierdzono, że rolnik Detowski jechał bez świateł. A przepisy mówią zupełnie wyraźnie o tym obowiązku.

Po co słuchać? Przecież światło przy wozie to taka drobna rzecz!

„Drobna” rzecz, a strzelec Murawski leży w szpitalu w stanie beznadziejnym.

(Kat.)

Zebranie Komitetu Pożyczki Inwestycyjnej w Łabiszynie

Onegdaj odbyło się w sali posiedzeń Rady Miejskiej w Łabiszynie posiedzenie Komitetu Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej, pod przewodnictwem burmistrza p. kpt. Hauptmanna.

Komitet ten powstał dzięki inicjatywie p. starosty powiatowego i pracy p. burmistrza miasta i ma na celu nie tylko propagowanie Pożyczki Inwestycyjnej, lecz i przyjmowanie deklaracji subskrypcyjnych, jak podczas subskrybowania Pożyczki Narodowej.

Za przykładem burmistrza p. Hauptmanna, przyjmowaniem deklaracji subskrypcyjnych, zajęli się pp. Wleczorowski, Reysowski Maks., rejent Pytel, kier. szkoły Lorenc, L. Kühn, Krzysztofak, Sworacki, Tidelski, Drahm, Jagodzki i J. Idaszak.

Przypuszczać należy, że obywatelstwo miasta Łabiszyna, jak i w innych wypadkach, tak i teraz wywiąże się ze swego zadania, rozumiejąc doniosłość i korzyści, jakie daje 3% Premjowa Pożyczka Inwestycyjna.

3 Maja u pocztowców

Staraniem Koła Miejskowego Zw. Niższych Pracowników Poczty, Telegr. i Telef. w Bydgoszczy odbyła się z okazji 144 rocznicy Konstytucji 3 Maja uroczysta Akademia, która w dn. 3 bm. zgromadziła liczną rzeszę pocztowców w sali „Pod Lwem”. Obchód zagałi przez Koła p. Zieliński, witając w serdecznych słowach przybyłych przedstawicieli władz z pp. dyr. inż. Kobziem, plk. Ertlem, por. Boryczką, referentem społecznym Dziański, mjr. Bujańkiewiczem i nacz. I. Urz. Pocz. Retzem na czele.

Referat na temat Konstytucji 3 Maja i jej znaczenia w nawiązaniu do nowej Konstytucji wygłosił p. red. Wacław Górnicki.

Pozostała część wieczornicy wypełniły okolicznościowe deklamacje dzieci pocztowców, oraz 3-aktowa sztuczka sceniczna p. t. „Porucznik I. Brygady”, przygotowana pod kierownictwem p. Kuklińskiego, w reżyserji p. Śmigła.

Jako wykonawcy i wykonawczynie deklamacji spisały się dzieci pocztowców: Nawrotna, Grocholewska, Zielińska, Gwiżdża i Wirszewski.

Zjazd grodzki Związku Strzeleckiego

Wczorajszej niedzieli obradował w Bydgoszczy walny zjazd sprawozdawczy Związku Strzeleckiego, który zgromadził delegatów wszystkich Oddziałów grodzkich Z. S. w Bydgoszczy.

Obszerne sprawozdanie z przebiegu zjazdu podamy w numerze jutrzejszym.

Pożar

Na terenie zabudowań Klary Januszewskiej we Wtelnie pod Bydgoszczą wybuchł onegdaj pożar. Plomienie objęły kryty papą chlew i szopa, które padły pastwą ognia. Dzięki szybko i sprawnie zorganizowanej akcji ratowniczej zdołano pożar zlokalizować na płonących mniejszych obiektach i uchronić sąsiednie zabudowania od zajęcia się ogniem.

Straty wynoszą około 300 zł. Przyczyną pożaru było nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

Nie udało się

Do mieszkania p. Leona Nowosielskiego przy ul. Garbary 9 usiłował włamać się onegdajszej nocy jakiś złodziej. Rycerz wytrycha, szał spec wytrawny w swym fachu zdołał już nawet uporać się z solidnym zamkiem patentowym, jednak w wykorzystaniu sukcesu nad zamkiem przeszkodził mu właściciel mieszkania. Spłoszony złodziej ułotnił się jednak zrecznie, nie pozostawiając za sobą śladu, któryby mógł przyczynić się do jego „wspyy”.

Z życia Koła Miast Wielkopolski

W sobotę, dnia 4 bm. odbył się w Poznaniu na sali posiedzeń Rady Miejskiej doroczny plenarny zjazd delegatów Koła Miast Wielkopolski.

Zjazd zagałi i obradom przewodniczył prezes Koła Miast Wielkopolski p. prezydent Barciszewski z Bydgoszczy.

Z ramienia Urzędu Wojewódzkiego brał udział w zjeździe p. referendarz woj. Nikodemski.

Na zjeździe przyjęto do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie z działalności Koła Miast Wielkopolski oraz na wniosek Komisji Rewizyjnej sprawozdanie kasowe Koła za rok 1934/35. Po

uchwaleniu preliminarza budżetowego Koła na rok 1935/36, wygłosił p. mgr. Ruciński w zast. dyrektora Związku Miast Polskich komunikat: „Aktualne sprawy dotyczące miast”. Następnie wygłosił p. Apolinary Jankowski, prezydent m. Inowrocławia, referat p. t. „Działanie nowej ustawy o K. K. O.”

Po uchwaleniu przez zjazd dezyderatów pod adresem Związku Miast Polskich oraz Związku Komunalnych Kas Oszczędności, przewodniczący zamknął zjazd, zapraszając delegatów do zwiedzenia Targów Poznańskich.

Nowoposwięcony krzyż na Szwederowie wspaniałym arcydziełem i zabytkiem Bydgoszczy

Krzyż kamienny, dzieło znanego rzeźbiarza bydgoskiego Teodora Gajewskiego, stanął w głównym punkcie Szwederowa, przy wjeździe na przedmieście, u zbiegu ulic ks. Skorupki i Orlej. Otoczony jest zieleniem, którego urządzeniem zajęła się Dyrekcja Ogrodów Miejskich.

Krzyż pod względem architektonicznym przedstawia wielką wartość. Zwarty w konstrukcji, śmiały w zarysie linii, wywiera silne wrażenie. Wykonany z t. zw. sztucznego kamienia, posiada barwy dwu rodzajów naturalnego, polskiego piaskowca: różowego i szarego, które jeszcze stanowią urozmaicenie kształty architektoniczne pomnika. Figura Chrystusa subtelna w linii i pełna wyrazu. Pomnik, jako całość stanowi bardzo cenny nabytek dla miasta i przez znawców tej miary, co ks. biskup Laubitz i konserwator Dalbor uznany został za jedno z najbardziej wartościowych dzieł architektoniczno - rzeźbiarskich.

Z całym uznaniem podkreślić należy, że miasto nasze wspaniały ten pomnik uzyskało dzięki staraniom Komitetu Budowy Krzyża, z niestrudzonym prezesem p. dr. Fischbachem na czele, dalej dzięki twórcy pomnika, który wykonał go bezinteresownie. Wielką była także zasługa ks. prob. Konopczyńskiego i kierownika miejskiego Wydziału budownictwa, p. inż. Orlicza, jak również p. dyr. Guentzia, których pomoc i współpraca waleń przyczyniły się do zrealizowania tego zbożnego dzieła.

Poswięcenie krzyża odbyło się w dniu wczorajszym popołudniu w obecności tłumy wiernych.

Koronowo subskrybuje Pożyczkę Inwestycyjną

W dniu 27 kwietnia odbyło się w Koronowie staraniem powiatowego Komitetu Pożyczki Inwestycyjnej zebranie obywatelskie, celem uświadomienia szerokich sfer społeczeństwa co do ważności i atrakcyjności tej pożyczki. W zebraniu tem wzięli również udział pp. starosta Stefanicki, prezes Rady powiatowej BBWR, dyr. Czaczka-Ruciński, dyr. KKO, Jankowski, burmistrz Koronowa not. Kosidowski, dyr. Kłodnicki, dyr. Beyer, mjr. Kapela, prezes Tow. kupców Nowak, inż. Kiedrowski i wielu innych.

terowa i niezasobnego, młodego Państwa Polskiego.

Mury celne, ograniczenia dewizowe państw ościennych, zamknięcie odpływu emigracyjnego dla nadmiaru ludności, oto olbrzymie trudności z jakimi walczyć musi rząd polski.

Kończąc zaapelował p. starosta do zebranych prosząc ich o jaknajliczniejsze przystąpienie do subskrypcji Pożyczki Inwestycyjnej z tem samym pełnym zaufaniem do Rządu z jakim Rząd odnosi się zawsze do społeczeństwa.

Przemówienie nagrodzili zebrani gorącymi oklaskami. W następstwie przemawiali: p. rejent Kosidowski, p. dyr. Czaczka-Ruciński, p. dyr. Beyer, którzy wyrazili pewność, że społeczeństwo koronowskie, które wykazało przy sposobności subskrypcji Pożyczki Narodowej wysokie zrozumienie obywatelskie i poczucie patriotyzmu i tym razem nie zawiedzie, w obywatelskim zrozumieniu potrzeb własnych i całego Narodu, — pokładanych w niem nadziei.

Po ożywionej dyskusji przystąpiono do deklarowania subskrypcji. Jako pierwszy zadeklarował p. rejent Kosidowski kwotę 1000 zł. P. dyr. Beyer oświadczył, że poza osobistym zadeklarowaniem upoważnionym jest ze strony Rady Nadzorczej Banku Ludowego do zadeklarowania kwoty 10.000 zł. Reprezentant kupiectwa oświadczył, że wielu z kupców zadeklarowało już wieloletniące kwoty i zapewnił, że całe kupiectwo weźmie żywy i wydatny udział w tej akcji, reprezentant Nadleśnictwa oświadczył, że personel okręgu koronowskiego, zadeklarował już kwotę 2700 zł.

Po przyjęciu na miejscu licznie zgłaszających się subskrybentów zebranie rozwiązano.

Zebranie zagałi p. rejent Kosidowski witając w serdecznych słowach zgromadzonych gości. Rzeczowo ujęty referat zasadniczy o znaczeniu Pożyczki Inwestycyjnej dla życia gospodarczego Państwa i jej atrakcyjności dla poszczególnych obywateli wygłosił p. dyr. Jankowski.

Następnie zabrał głos p. starosta Stefanicki, który po wstępnej wyrażeniu radości że zacieśnia przy tej sposobności znowu więzy kontaktu sfer rządowych, reprezentowanych w jego osobie ze społeczeństwem Koronowskim — naświetlił w przepięknym i porwijącym przemówieniu sprawę Pożyczki Inwestycyjnej.

Wytłaczne polityki tak wewnętrznej jak i zewnętrznej obecnego Rządu są prostolinijne, nieugięte zarazem dostosowane do charakteru Narodu, a przez to przejrzyste i jasne dla każdego zdrowo myślącego i kochającego Ojczyznę Obywatela.

Zasadę tej polityki streścić można na zewnętrznie jako niecofająca się przed niczem, wytyczną drogę prowadzącą do mocarstwowości.

Położenie Polski w Europie jest bardzo trudne tak pod względem sytuacji geograficznej, etnograficznej i politycznej, jak i z punktu widzenia szczególnych trudności gospodarczych, zniszczonego przez wojnę świa-

2 całego kraju

KRWAWY SKUTKI NIEOSTROŻNEJ JAZDY MOTOCYKLEM.

Po uroczystościach 3-go Maja wybrało się z Łucka kilkunastu motocyklistów na wycieczkę w stronę Kowla. Na przejeździe kolejowym obok stacji Holoby jeden z motocyklistów Lewandowski z Łucka, naskutek rozwinięcia szybkości 130 km/godz. nie zdołał opanować maszyny na zakręcie i wjechał na żelazną barierę, okalającą przejazd kolejowy. Wskutek silnego uderzenia Lewandowski doznał zgniecenia czaszki, złamania nogi i ogólnych obrażeń. Cały motocykl został rozbity. Lewandowskiego przewieziono w stanie bardzo ciężkim do szpitala w Kowlu.

ŚMIERĆ W PŁOMIENIACH PALĄCEGO SIĘ DOMU.

W Kowlu przy ul. Ks. Sznarbachowskiego wybuchł pożar. Po stłumieniu pożaru znaleziono częściowo zwęglone zwłoki właściciela domu J. Warnkiewicza. Ustalono że pożar powstał wskutek wadliwej konstrukcji komina, a Warnkiewicz, który wszedł na strych celem stłumienia ognia, stracił przytomność i spalił się.

POMYSŁOWY OSZUST CAŁE ŻYCIE SIEDZIEĆ BĘDZIE W KORONOWIE.

Przed sądem grodzkim w Łodzi stanął głośny już przestępca Włodzimierz Kopydłowski, liczący lat 36, rodem z Jarocina, który wstąpił się w ostatnich latach „sprzedawaniem” nałwim Puszcy Białowieskiej, wagonów tramwajowych, kolejek dojazdowych, a nawet pomników.

Kopydłowski odpowiadał za 11 oszustw dokonanych na szkodę różnych firm łódzkich. Sąd wydał wyrok, mocą którego Kopydłowski skazany został na łączną karę trzech lat więzienia, po odbyciu zaś kary na zamknięcie w zakładzie dla niepoprawnych przestępców w Koronowie na czas nieograniczony.

KATASTROFA NA PINIE

Statek pasażerski „Norwid” kursujący między Pińskiem a Dawidgródkiem uległ nieszczyśliwemu wypadkowi. Wracając mianowicie z Pińska z pasażerami i ładunkiem najechał krótko przed Dawidgródkiem na jakąś sztabę żelazną i w krótkim czasie poszedł na dno. Pasażerów wyratowali z opresji pracujący w pobliżu rybacy.

NOWE SZKOŁY NA POLESIU

W ostatnim czasie powstał w powiecie stolińskim szereg nowych szkół powszechnych, które zostały wybudowane staraniem Stowarzyszenia budowy szkół powszechnych Nowe szkoły wybudowano w Tołmaszewie w Moczuli i w Uholeu nad Horyniami.

REZERWAT CEDROWY W GORGANACH.

W związku z 5 zjazdem ukraińskich lekarzy i przyrodników, który się odbył we Lwo-

Cudem uratowany

4-letni chłopiec wpadł w Gdańsku do Wisły

Bawiący nad Wisłą w obrębie m. Gdańska w towarzystwie innego chłopca, 4-letni syn malarza Winklera, zamieszkałego przy ul. Nehrunger Weg 4b, wpadł do wody. Towarzysz jego pobiegł do ojca, który przybył z dwoma innymi mężczyznami na miejsce wypadku. Udało im się po chwili wydobyć z wody bezprzytomnego już chłopca, którego zanieśli do lekarza dr. Fricka. Po usilnych zabiegach lekarz zdołał przywrócić chłopcu życie.

Wieczory teatralne

„Wasy i peruka”

I. Korzeniowskiego w Teatrze Ziemi Pomorskiej

Wymagania, jakie stawia Korzeniowski zwłaszcza poezji dramatycznej są bardzo wysokie. „Pamiętnik Literacki” z roku 1928 przytacza piękną rozprawę Korzeniowskiego o tragedii i tam czytamy: „Ten kto chce gruntownie (o utworach dramatycznych) sądzić i dać poznać ich prawdziwą wartość musi mieć pojęcie i uczucie piękności”. A dalej: „Cała treść poezji w tem się zamyka: 1) „Że natura powszechności ze wszystkimi fenomenami i prawami, a w szczególności życie duchowe ludzi dostarcza materiału poezji; że poeta działając wolno i niezależnie, ze względem tylko na cel rozumny, może każdy pomysł wystawić na takim stopniu, aby z niego jako skutki konieczne wypływały myśli ważne i całą ludzką interesujące.”

2) Że powinna trzymać się powszechnych praw natury t. j.: powinna zachować wszędzie prawdę poetyczną.”

A wreszcie dla oceny wogóle komedji będzie też ciekawe zdanie: „Lecz nie masz potworu tak brzydkiego, któryby przez sztukę naśladowany nie podobał się oku.”

Gdybyśmy chcieli zastosować te wielkie

wie „Dilo” wydrukowało akt erekcyjny metropolity grekokatolickiego ks. Szeptyckiego w sprawie założenia cedrowego rezerwatu w Gorganach. Obejmuje on powierzchnię przeszło 255 ha w gminie Perehińsko. Rezerwat ten wyłączony został z kompleksu lasów cedrowych, należących do dóbr metropolii grecko katolickiej. Akt erekcyjny wręczył osobiście ks. metropolita prezesowi Ukraińskiego Tow. Naukowego im. Szewczenki, które spełniać będzie opiekę naukową nad rezerwatem.

BUDOWA ZAKŁADU WODNO-ELEKTRYCZNEGO W ROŻNOWIE NAD DUNAJCEM.

W biurze dróg wodnych Ministerstwa Komunikacji odbył się przetarg na roboty związane z budową zbiornika retencyjnego i zakładu wodno-elektrycznego w Rożnowie nad Dunajcem.

W przetargu wzięło udział kilka najpoważniejszych polskich firm. Oferty są obecnie przedmiotem szczegółowych badań specjalnej komisji biura dróg wodnych.

Przestudowanie obszernego materiału wymagać będzie jeszcze pewnego czasu, prace te jednak prowadzone są intensywnie. Rozpoczęcie robót budowlanych nastąpi w terminie przewidzianym.

W rocznicę bitwy pod Kaniowem Zjazd Kaniowczyków i Żeligowczyków

W dniu 12 maja rb. odbędzie się w Warszawie z okazji 17-jej rocznicy bitwy stoczony pod Kaniowem przez 2 Korpus Wojsk Polskich na Wschodzie doroczny zjazd członków Związku Kaniowczyków i Żeligowczyków. Uczestnicy zjazdu zbiorą się w dniu 12 bm. o godz. 8 min. 45 rano w lokalu Związku (Al. Jeruzolimskie 8 m. 14), skąd nastąpi wymarsz ze sztandarami i z orkiestrą 30 pp. Strzelców Kaniowskich do kościoła św. Antoniego przy ul. Senatorskiej 31.

W kościele odprawione zostanie nabożeństwo, poczem nastąpi wymarsz z kościoła na pl. Marszałka Piłsudskiego, gdzie uczestnicy zjazdu złożą wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

Od grobu Nieznanego Żołnierza pochód uda się do Belwederu dla złożenia hołdu

OPÓZNIENIE POCIĄGÓW W DYREKCYJ WARSZAWSKIEJ NA SKUTEK ŚNIEGU

Według meldunków, które nadeszły do Ministerstwa Komunikacji z poszczególnych dyrekcyj okręgowych, śnieg utrzymywał się w ub. sobotę jedynie na terenie dyrekcyj warszawskiej, gdzie powodował opóźnienie pociągów nie przekraczając naogół 20 minut.

W pozostałych dyrekcjach opadów śnieżnych częściowo wogóle nie było, a częściowo dzięki stosunkowo wysokiej temperaturze, śnieg niezwłocznie topniał.

ROZSTRZYGNIECIE KONKURSU NA PROJEKT REGULACJI PLACU MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO W WARSZAWIE

Sąd konkursowy na regulację Placu Józefa Piłsudskiego dokonał otwarcia kopert z nazwiskami autorów nagrodzonych oraz zakupionych prac konkursowych.

Autorami nagrodzonych i wyróżnionych projektów okazali się: projektu nr. 29 (nagroda I — zł 5.000), architekt Kazimierz Tołłoczko i Jan Kukulski. Projektu nr. 38 (nagroda II — 4.000 zł) architekt Antoni Jawornicki i Eugeniusz Szparkowski. Projektu nr. 46 (nagroda III — 3.000 zł) architekt Barbara Brukalska, Stanisław Brukalski, Bohdan Lachert i Józef Szanajca.

Pierwszemu Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu, poczem nastąpi śniadanie żołnierskie w kasynie garnizonowej.

W godzinach popołudniowych odbędzie się w kasynie garniz. zebranie inform. dla członków Związku Kaniowczyków i Żeligowczyków i nastąpi zakończenie zjazdu.

Zarząd związku uzyskał dla uczestników zjazdu, posiadających kolejową kartę uczestnictwa i legitymację członkowską z fotografią 50 proc. zniżkę kolejową przy przejazdach w obie strony, oraz pewną ilość biletów bezpłatnych na widowiska wieczorne w Warszawie.

Po karty uczestnictwa należy zwracać się do najbliższych oddziałów związku, lub bezpośrednio do zarządu głównego.

Fuzja Banku Handlowego w Warszawie z Bankiem Angielsko-Polskim

W dniu 30 kwietnia rb. odbyło się pod przewodnictwem prezesa Rady Banku b. ministra Augusta Zaleskiego, Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy Banku Handlowego w Warszawie, na którym uchwalono fuzję Banku Handlowego z Bankiem Angielsko-Polskim, który to bank zostaje w całości przejęty przez Bank Handlowy. Z nowej emisji 10 milj. zł., kwota 2 i pół miliona zł. zostaje przeznaczona na przeprowadzenie fuzji z Bankiem Angielsko - Polskim, pozostała zaś suma 7 i pół milj. zł. zostanie zaproponowana dotychczasowym akcjonariuszom. O ileby dotychczasowi akcjonariusze z prawa subskrypcji nie skorzystali, ulokowanie tej

emisji jest zagwarantowane.

Wejście nowego partnera angielskiego t. j. British Overseas Bank w Londynie, głównego udziałowca Banku Angielsko - Polskiego w niczem nie zmienia dobrych i żądrych stosunków Banku Handlowego z dotychczasowymi partnerami zagranicznymi, a zwłaszcza z Banca Commerciale Italiana, tak że i na przyszłość będzie mógł Bank Handlowy, którego przeszło 75 proc. kapitału akcyjnego znajdować się będzie w posiadaniu polskich akcjonariuszów, oprócz swojej ekspansji na prawdziwie międzynarodowych podstawach.

Gmach fabryki tkackiej w Łodzi padł pastwą ognia Mimo masek gazowych zatruto się 10 strażaków

W fabryce Karola Krausego w Łodzi, wydzierżawionej przez kilka firm, wybuchł pożar. Pożar z niezwykłą szybkością objął 4-piętrowy gmach. Akcję ratunkową prowadziło 9 oddziałów straży ogniowej. Naskutek nagromadzenia łatwopalnych materiałów i środków chemicznych używanych w przemyśle włókienniczym, akcja ratunkowa prowadzona była w maskach gazow-

ych, mimo to uległo zatruciu 10 strażaków i instruktor straży pożarnej Koss, którym pomocy udzieliło pogotowie ratunkowe. Spłonęły doszczętnie 2, 3 i 4 piętra tkalni. Parter i pierwsze piętro zniszczone zostały częściowo przez pożar i zalanie wodą. Wskutek zniszczenia fabryki pozostało bez pracy około 140 robotników.

Z żalobnej karty

Sp. Zygmunt d'Erceville

Rok ciężkiej, bolesnej choroby płuc, rok męczarni po szpitalach i sanatorjach, rok nadziei, że jednak młode siły zwyciężą przedwczesną nieubłaganą chorobę, zakończył się zwycięstwem śmierci.

Dnia 1 maja 1935 roku w szpitalu SS Elżbietanek w Poznaniu zgasł cicho wy-czerpany do reszty ciągłą męką choroby, lecz jak zawsze mężny i pogodny śp. Zygmunt hr. d'Erceville, człowiek, którego imię zachowa się na zawsze na pierwszych kartach historii kulturalnej Gdyni.

Dziennikarz, publicysta, poeta — przede wszystkim poeta, zabarwiający każdy najskromniejszy, najsuchszy odcinek swych prac zawodowych jakąś małą, subtelną iskrą romantyzmu, — człowiek niepospolitej kultury o szerokich, światowych horyzontach myśli, subtelny obserwator życia, głęboki psycholog — i wreszcie człowiek rycerski — rycerski w każdej sytuacji, w każdym ob-jawie życia, którego warunki zwłaszcza w latach ostatnich nieraz tak jaskrawo ten rzadki rys charakteru uwypuklały.

Wesoły, szczerzy, dowcipny — subtelnie, głęboko dowcipny, łączący w sobie wszystkie te cechy, które dają połączenie kultury i rasy był śp. Zygmunt d'Erceville uobojawieniem szczerzej, bezpośredniej prostoty, właśnie z tego połączenia zrodzonej.

Z młodości spędzonej w majątkach rodzinnych na Podolu, zamąconej burzą wojenną, w której ze względu na słaby stan zdrowia nie brał bezpośredniego udziału, lecz którą głęboko przeżył i odczuł, z wyższych studiów w Szkole Nauk Politycznych w Paryżu, z służby w M. S. Z. i wreszcie z długich lat pracy dziennikarskiej, w której zabłysnął niepospolitym talentem literackim, wyniósł śp. d'Erceville wielki zapas doświadczenia, wyrozumiałości i umiejętności obiektywnego patrzenia na świat, które składały się na zasadnicze zalety zdolnego, rozumiejącego swój obowiązek społeczny dziennikarza.

W życiu Gdyni brał szeroki udział.

Parę długich lat wystukiwania na swym nieodstępnym „Remingtonie” raz kronikarskich wzmianek redakcyjnych, raz feljetonów, raz reportaży i wierszy (noszących jakieś specjalne ciepłe romantyczne piętno i poświęconych kobiecie i Gdyni) — zrobili swoją robotę.

Uczciwy, obowiązkowy, koleżeński niezwracający najmniejszej uwagi na groźne zapowiedzi choroby, niszczącej jego organizm śp. d'Erceville był zawsze na posterunku swej pracy.

W chwili, gdy wypieki na bladej misernej twarzy zdradzały stan podgorączkowy, gdy choroba stawała się coraz niebezpieczniejsza, przesiadywał godzinami w dusznej sali rozpraw sądowych, płynął nie zwracając uwagi na zabójcze technicznie wicherury w pełne morze na otwartym holowniku dla dokonania zdjęcia, dla zrobienia reportażu.

A potem nadszedł okres pierwszej ciężkiej choroby, pasma fizycznych cierpień, mimo których w czasie długich miesięcy spędzonych w szpitalu nie stracił nic ze swej pogody, ze swego humoru, serdeczności i dowcipu.

Chwilowe powroty do zdrowia, w które chciał, w które musiał wierzyc, stawały się coraz radsze, coraz krótsze.

Nie pomógł już wyjazd do Zakopanego. Ostatnie tygodnie ciężkiego cierpienia prze-rwała w dniu 1 maja przedwczesna śmierć zabierając w 42 roku życia śp. Zygmunta d'Erceville i zostawiając po nim jedynie przepojone młodzieścią, poezją i wiarą kartki jego prac literackich i serdeczne wspomnienie wśród wszystkich tych, którym da-nem było znać tego wyjątkowego, rycerskiego i dobrego człowieka. M. A.

Z korzyścią dla siebie spełniaj swój obowiązek subskrybując 3^o/o-ową Premjową Pożyczkę Inwestycyjną. Pamiętaj 10 maja ubiega termin.

wymagania do utworu, który oglądaliśmy na scenie w dniu 3-go maja, to byśmy musieli niejeden zarzut ukuć przeciwko autorowi.

Przedewszystkiem musieliśmy zrobić zastrzeżenie, że nie „suknia zdoła człowieka”, do czego zda się w „Wasach i peruce” Korzeniowski przywiązywać zbyt wielką wagę, a przecie stwierdzić wypada, że w tej epoce we „frakach” znalazło się wielu ludzi mądrych i wielkich patrijotów, a raczej ściślej się wyrażając, to właśnie odgłos filozofji francuskiej wywarł szczególniejszy wpływ na umysły tych ludzi, którzy tworzyli konstytucję, a staro-szlachetczyzna bruździła.

Komedja Korzeniowskiego miała swego czasu duże powodzenie. Były to czasy (rok 1835), kiedy zamilkł Fredro, a Korzeniowski pod wpływem Scribego był promotorem reformy częściowej sztuki komedjo-pisarskiej. Jeszcze Fredro był raczej zwolennikiem typu, chociaż niezupelnym, Korzeniowski tworzył już charaktery, więcej realistyczne, zbliżone raczej do przeciętnej jednostki niż do grup. Starł się w swych utworach zapoznać nas z życiem szarych ludzi w znaczeniu naturalnie ówczesnem. Był świetnym malarzem obyczajów, bystrym spostrzegaczem słabostek codzienne-

go życia. Humor jest swoisty, rodzimej natury, ma także tę łezkę, którą publiczność lubi.

„Wasy i peruka” (1852) jest komedją niezbyt ciętą w dowcip, ale ma inne powody życia na scenie, dzięki głównie czasom, o których mówi.

„Kontusze na scenie, wzmianki o różnych osobach historycznych, król za sceną, a na scenie ciągle o nim mowa, Warszawa z czasów stanisławowskich, ozdobiona niekiedy znanymi imionami, to rzeczy zawsze ponętne.” Najlepszy w komedji akt pierwszy, zawiązanie intrygi przeciwko kontuszom i walka przeciw nim, a także intryga przeciw planom małżeńskim bohatera mają pełną wartość komedjową. Akt drugi ma znów wartości uczuciowe, doskonała para szlachciców, starych „totumfackich” w przeciwstawieniu do reprezentanta firmy francuskiej, krawieckiej, powoduje duże zainteresowanie i budzi sentymenty dla tradycji wąsów i kontuszów. Akt trzeci ma świetną scenę plotek dworskich i niedworskich, a kończy się naturalnie zwycięstwem tradycji.

Chociaż „Wasy i peruka” nie należą do czołowych sztuk naszego rodzimego repertuaru, ale jednak nienajgorzej reprezentują naszą twórczość komedjową i dobrze dy-

rekcja zrobiła, że skorzystała z dnia 3-go maja, by nam twórczość Korzeniowskiego przypomnieć i odświeżyć znajomość z tym zasłużonym autorem.

Reżyserję sztuki powierzono p. Hannie Małkowskiej i należy podkreślić z całą przyjemnością, że reżyserka wywiązała się z zadania pierwszorzędnie, nie szukając zawiłości, podkreśliła niefrasobliwość humoru i ścięniowała nieco zbytne kontrasty, a nadała styl prawie groteskowy.

Cały zespół spisywał się dobrze, żwawo i z życiem prowadzono akcję, a nawet p. Tarkiewicz, który w ostatniej chwili objął zastępstwo za chorego p. Loedla, nie pozostał w tyle, wyglądał ładnie, mówił gładko tak, że nawet zapowiedź o zastępstwie nie była aktualna. Z pośród kontuszowców wy-bili się na czoło p. Ilcewicz i Kwaskowski; obaj zbierali rzesiste oklaski nie tylko za kontusze, ale za grę. P. Kapijowska — miła i słodka Teklusia.

Francuszczyzna najświetniej reprezentowała p. Małkowska, p. Cybulski, a przede-wszystkiem p. Kalinowicz (z przyjemnością patrzę na szybki rozwój tego młodego pracownika sceny), inni mniej lub więcej żręcznie uchwyliłi ton epoki. Dekoracje Krassowskiego zastosowane ze smakiem.

S. Rieja.

SILVA RERUM

zebrał i zestawił Bolesław Busiakiewicz
KALENDARZYK HISTORYCZNY.
Co się kiedy i gdzie wydarzyło?

4 maja

- 1439 Zginął w bitwie pod Grotnikami przywódca polskich wyznawców Husa - Spytek z Melsztyna.
1573 Pierwszy w Polsce Sejm Elekcyjny pod Warszawą, na którym został wybrany królem polskim Henryk Walejusz.
1762 Urodził się przyszły wódz i generał wojsk polskich - Karol Kniaźlewicz; pochodził z rodziny protestanckiej.
1825 Urodził się w Caling znakomity angielski anatom, zoolog i fizjolog - Thomas Henry Huxley.
1848 Proklamowanie w Paryżu Republiki.
1875 Urodził się w Rumunii znakomity współczesny malarz polski - Wojciech Weiss.
1923 Marszałek Piłsudski wygłosił w Warszawie (w Belwedrze) okolicznościowe przemówienie do Marszałka Francji - Ferdynanda Focha z okazji odznaczenia go i udekorowania orderem "Wirtuti Militari".
1926 Wybuch pamiętnego strajku górniczego w Anglii trwającego pół roku.

5 maja

- 1138 Urodził się król polski - Kazimierz Sprawiedliwy.
1194 Umarł w 56 rocznicę swych urodzin tenże król Kazimierz Sprawiedliwy.
1260 Katastrofalne trzęsienie ziemi w Polsce.
1600 Umarł w Paryżu Jean Nicot, który wystąpił jako ambasador francuski do Portugalii - przywiózł stamtąd liście tytoniu (stąd nazwa: nikotyna).
1629 Umarł w Zamosciu znakomity sielanko pisarz XVII w. - Szymon Szymonowicz - Bendoński, znany pod pseudonimem łacińskim - Simonidesa.
1789 Data wybuchu wielkiej Rewolucji Francuskiej.
1791 Uroczyste zaprzysiężenie przez króla Stanisława Augusta wobec Sejmu "Konstytucji 3 Maja".
1813 Urodził się w Kopenhadze oryginalny filozof i pisarz religijny duński Soeren Kierkegaard.
1819 Urodził się w Ubielu - Stanisław Moniuszko.
1821 Umarł na wyspie św. Heleny - Napoleon Bonaparte.
1829 Uroczyste otwarcie Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu.
1846 Urodził się w Woli Okrzejskiej - Henryk Sienkiewicz. W roku 1905 uzyskał on za "Quo Vadis" nagrodę Nobla.
1851 Urodził się na Podolu senior współczesnych polskich pianistów - Aleksander

Programy radiowe

Poniedziałek, 6 maja
ROZGŁOSNIA WARSZAWSKA

6.30 Pieśń "Kiedy ranne wstają zorze". 6.33 Poubudka do gimnastyki. 6.38 Gimnastyka. 6.50, 7.25 Muzyka z płyt. 7.15 Dziennik poranny. 7.45 Program na dz. bieg. 7.50 "Wskazówki praktyczne". 8.00 Audycja dla szkół. 8.05-8.20 Audycja dla poborowych. 11.57 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr. 12.00 Hejnał z Krakowa. 12.03 Władom. meteorol. 12.05 Koncert zesp. St. Rachonia. 12.45 "Jak samej uszyć sukienkę", wygł. M. Dobrowolska. 12.55 Dziennik połudn. 13.05 Koncert solistów. Wyk.: J. Haendel (tenor - transm. ze Lwowa) i A. Balsam (fort. - Warszawa). 13.55-14.00 Władom. o eksporcje polsk. 13.55 Przetłumaczenie. 15.45 Koncert ork. P. R. pod dyr. J. Ozimieńskiego. W progr. muzyka do baletu "Prometeusz" L. v. Beethovena. 16.30 Lekcja jęz. niemieckiego ze Lwowa. 16.45 Kwadrans słynnych artystów. M. Kuronko (sopran) 1) "Thomas Arja z op. "Młogon", 2) Ardit: Pocałunek 3) dell Acqua: Włosa dziewczyna. 17.00 "Zagadki muzyczne" dla dzieci starszych (ze Lwowa). 17.15 "Odrpawa delegatów Ligi Drogowej" - audycja zbiorowa. 17.45 Ogólnopolska rezerwa. 18.00 Przetłumaczenie filmowe. 18.10 Duety cytrynowe ze Lwowa. 18.25 Chwilka społeczna. 18.30 "Skrzynka ogólna", omówi dr. M. Stepowski. 18.40 "Zycie artyst. i kultur. stolicy". 18.45 Koncert reklamowy. 19.00 Melodie podhalańskie na płytach. 19.07 Program na dz. nast. 19.15 "Skrzynka rolnicza", omówi inż. W. Tarkowski. 19.25 Władom. sportowe lokalne. 19.30 Wiadom. sportowe ogólnopolskie. 19.35 Aud. żołnierska. 20.05 "Róża Madonny", ballada klaszorna. Muzyka R. Stolza. Wyk.: H. Korówna, S. Witas, E. Pionski i J. Korolkiewicz oraz ork. symf. P. R. pod dyr. St. Nawrota. 20.45 Dziennik wiecz. 20.55 "Jak pracujemy i żyjemy w Polsce". 21.00 Koncert Stow. Miłośników Dawnej Muzyki (tr. z konserwatorium). Wyk.: ork. kameralna pod dyr. K. Lewickiego i T. Zaleskiego, W. Szwarczewska (sopran), A. Kamińska (msopr.), A. Szafranska (alt), St. Witas (tenor), T. Łuczaj (bas), Eug. Umińska (skrz.), S. Snieckowski (obój), W. Raczkowski (organy), J. Wysocka-Ochlewska (klawesyn). 22.00 Reportaż z jubil. 25-lecia panowania króla ang. Jerzego V. 22.30 Koncert malej orkiestry P. R. pod dyr. Z. Górzyskiego. 23.00 Wiadom. meteorol. dla komunik. lotnicz. 23.05-23.30 Muzyka tan. w wyk. ork. "Savoy-Hotel-Orpheus" (płyty).

ROZGŁOSNIA TORUŃSKA

6.30 Tr. z Warszawy. 7.45 Program na dz. bieg. 7.50 Wskazówki praktyczne. 8.00-8.20 Tr. z Warszawy. 11.57-14.00 Tr. z Warszawy, Krakowa i Lwowa. 14.00-14.45 Muzyka lekka (płyty). 15.35 Przetłumaczenie. 15.45-18.35 Tr. z Warszawy i Lwowa. 18.25 Chwilka społeczna. 18.30 Skrzynka ogólna. Omówi kier. rozgł. St. Nowakowski. 18.40 Zycie kultur. artyst. i nauk na Pomorz. 18.45 Utwory Chopina (płyty). 19.07 Program na dz. nast. 19.15 Wiadom. gospod. z Pomorza. 19.25 Władom. sport. z Pomorza. 19.30-22.00 Tr. z Warszawy. 22.00 Koncert reklamowy. 22.15-23.05 Tr. z Warszawy.

Michalowski, niezrównany odtwórca Chopina.

- 1904 Umarł w Budapeszcie powieściopisarz węgierski - Maurycy Jokay.
1921 Marszałek Piłsudski z okazji setnej rocznicy zgonu Napoleona wydaje do armji polskiej okolicznościowy rozkaz p. h. "Sto lat temu"; w uroczystościach "napoleońskich" bierze udział osobisty razem z ówczesnym Nuncjuszem Apostolskim w Polsce - Achillesem Rattim, obecnym Piusem XI, zwanym "Polskim Papieżem".
1928 Umarł w Krakowie przyrodzonoznawca i botanik - Józef Rostafiński.

ZAGRANICA

11.00 National Pr. Nabożeństwo dziękczynne z ok. 25-lecia panowania J. K. M. Jerzego V-go. 17.00 Sztutgart. Koncert pop. 17.00 Budapeszt. Recital fort. 17.30 Moskwa (Kom.). Koncert pop. 17.30 Rzym. Koncert pop. Mozartowi. 17.35 Wiedeń. Koncert solistów. 17.35 Praga. Recital wioloncz. 17.50 Koenigslust. Utwory na skrz. i fort. Mozarta. 18.00 Leningrad. "Zak" - operetka Millockera. 18.30 Moskwa (WCSPS). Koncert symf. 18.50 Lipsk. Melodie majowe. 19.00 Stockholm. Koncert rozrywkowy. 19.00 Sztutgart. Muzyka popularna. 19.30 National Pr. Srebrny Jubileusz panowania króla Jerzego V. 19.30 Brno. "Książeczka Trapezuntu" - operetka Offenbacha. 19.40 National Pr. Zyczenia składane królom Jerzemu V. 20.00 National Pr. Przemówienie Króla 20.00 Moskwa (Kom.). Muzyka i śpiew. 20.10 Wiedeń. Wesoła melodia. 20.10 Lipsk. "Semele" - orat. Haendla. 20.20 Berlin. Utwory Schuberta. 20.25 Luksemburg. Recital skrz. Ignacego Jutzienki. 20.30 Strasza. Recital skrz. Ignacego Jutzienki. 20.30 "La Hussarde" - operetka Foudrinera. 21.00 Moskwa (WCSPS) Muzyka taneczna. 21.05 Luksemburg. Muzyka polska. 21.10 Mediolan. Piosenki ludowe. 21.10 Berlin. Symfonia c-dur Bizeta. 21.15 Wroclaw. Recital skrzypcowy Ireny Dubskiej. 21.15 Koenigslust. Muzyka klasyczna. 21.30 Bukareszt. Melodie wiedeńskie. 21.30 Brno. Koncert popularny. 22.00 Rzym. Piosenki amerykańskie. 22.00 Mediolan. Koncert kamer. 22.00 Kopenhaga. Koncert wiecez. 22.10 Wiedeń. Recital śpiew. Hadrabowej. 22.30 National Pr. "Modlitwa za króla i kraj". 22.30 Wroclaw. Muzyka wieczorna. 22.30 Monachjum. Utwory Pfitznera. 23.00 Koenigslust. Prosimy do tańca. 23.30 National Pr. Muzyka taneczna Ork. Jacka Fajna. 23.55 Wiedeń. Koncert rozrywkowy. 24.00 Frankfurt. Koncert kamer.

ty). 17.00 "Skrzynka P. K. O." 17.15 Koncert solistów. Wyk.: W. Koczałski (skrz.) i E. Maj (baryton). Akomp. prof. L. Urstein. 17.50 "Skrzynka językowa", prelegent prof. St. Sioński. 18.00 Koncert Chóru Juranda. 18.15 Fragment teatralny. 18.30 Koncert reklamowy. 18.45 Utwory na ksylofon solo i cytrynowe sol. (płyty). 19.07 Program na dz. nast. 19.15 "Wiadomości rolnicze", wygł. J. Pletek. 19.25 Wład. sport. lokalne. 19.30 Wiadom. sport. ogólnopolskie. 19.35 Utwory na fortepian w wyk. Marij Barówny. 19.50 Pałeton aktualny. 20.00 Audycja wesolych melody filmowych ze Lwowa. 20.45 Dziennik wiecz. 20.55 "Jak pracujemy i żyjemy w Polsce". 21.00 Koncert w wyk. ork. symfon. P. R. pod dyr. Z. Łatoszewskiego. 22.00 Koncert ze Lwowa. 22.30 Biuro Studiów rozmawia ze słuchaczami P. R. 22.45, 23.05 Muzyka tan. w wyk. ork. Jay Wilbura (płyty). 23.00 Wiadom. meteorol. dla komunik. lotnicz.

ROZGŁOSNIA TORUŃSKA

6.30 Tr. z Warszawy. 7.45 Program na dz. bieg. 7.50 Wskazówki praktyczne. 8.00-8.20 Tr. z Warszawy. 11.57-14.00 Tr. z Warszawy i Krakowa. 15.35 Przetłumaczenie. 15.45-18.15 Tr. z Krakowa i Warszawy. 18.15 Recytacja prozy z cyklu "Teksty o Pomorzcu" i autorów pomorskich. 18.30 Koncert reklamowy. 18.45 Recital śpiewaczy L. Borowskiej (sopr.). Przy fort. I. Kurpisz-Stefanova. W programie pieśni kaszubskie w ukł. J. M. Węcorka. 1) Płyną szepy, 2) Jak to wszystko widać, 3) Te skniączka. Słowa Wosia Budyśa, 4) Gotaj ich poduchał, 5) Zielona łącka modry kwiat. 19.07 Program na dz. nast. 19.15 Skrzynka rolnicza. Omówi inż. A. Mikiewicz. 19.25 Wiadom. sport. z Pomorza. 19.30-23.05 Tr. z Warszawy i Lwowa.

ZAGRANICA

17.40 Praga. Koncert chóru. 17.40 Koenigslust. Hausen. Pieśni niemieckie czterech stuleci. 18.00 Brańsk. Muzyka taneczna. 18.30 Praga. Pieśń Brahmsa i Pfitznera. 18.30 Moskwa (WCSPS). "Pieśń Heleny", operetka Offenbacha. 18.40 Budapeszt. Pieśń węgierska. 19.00 Wroclaw. Tańce z dawnych czasów. 19.00 Sztutgart. Melodie taneczna. 19.00 Berlin. Utwory Haendla. 19.20 Monachjum. Występ zespołu cytrynowy. 19.35 M. Ostrawa. "Świętce za komnecem" - opera Goldmarka. 20.00 Kopenhaga. Koncert pop. 20.00 Paris P. T. Folklor wioski. 19.00 Stockholm. Koncert pop. 20.00 Kosyce. Muzyka lekka. 20.00 Wiedeń. Wieczór pieśni lud. 20.05 Bukareszt. Koncert symf. 20.10 Regional Pr. "La Ceneretola" - opera Rossiniego. 20.20 Poste Parisisen. Festival Pr. Lehara pod dyr. Kompozytora. 20.30 Praga. "Katarstrofa Lusitanii" - montaż dźwięk. 20.50 Rzym. Koncert europ. pop. Scarlattiemu. 20.55 Hulzen. Święto muzyki holenderskiej. Dyr. Mengelberg. 20.55 Praga. "Dzieła żołnierskie" - Strawińskiego. 21.00 Monachjum. Koncert wiecez. 21.00 Lipsk. Koncert popularny. 21.10 Luksemburg. Koncert wiecez. 21.25 Hamburg. Sonata g-dur Brahmsa. 21.55 Hulzen. Recital śpiewaczy E. Rokytza. 22.15 Wiedeń. Marsze i walce. 22.30 Monachjum. Koncert rozrywkowy. 22.40 Budapeszt. Muzyka taneczna. 22.40 Berlin. Utwory J. S. Bacha. 22.50 Lipsk. Muzyka taneczna. 23.00 Hamburg. Sonata Kreutzerska Beethovena. 23.30 Wiedeń. Muzyka taneczna. 24.00 Sztutgart. Menuety Bacha i Beethovena.

"RÓŻA MADONNY"



Ballada klaszorna przez radio w poniedziałek 6. V. o godz. 20.00

Wtorek, 7 maja

ROZGŁOSNIA WARSZAWSKA

6.30 Pieśń "Kiedy ranne wstają zorze". 6.33 Poubudka do gimnastyki. 6.38 Gimnastyka. 6.50, 7.25 Muzyka z płyt. 7.15 Dziennik poranny. 7.45 Program na dz. bieg. 7.50 "Wskazówki praktyczne". 8.00 Audycja dla szkół. 8.05-8.20 Audycja dla poborowych. 11.57 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr. 12.00 Hejnał z Krakowa. 12.05 Koncert malej ork. P. R. pod dyr. Z. Górzyskiego. 12.50 "Chwilka dla kobiet", 12.55 Dziennik połudn. 13.05 Koncert z udz. solistów (płyty). 13.50 "Z rynku pracy". 13.55-14.00 Władom. o eksporcje polsk. 15.35 Przetłumaczenie. 15.45 Koncert z Krakowa. 16.30 "Listy do dzieci" (młodszych) omówi W. Tatarkiewicz-Malkowska. 16.45 Kwadrans słynnych artystów. M. Olszewska (msopr.) (płyty).

OGŁOSZENIE.

Kontynuując realizację zasady lekarza domowego w lecznictwie Ubezpieczalni Społecznej, Dyrekcja Ubezpieczalni ogłasza, iż od dnia 6-go maja 1935 r.:

- 1. Ubezpieczeni i ich rodziny, posiadający legitymację członkowską z Ubezpieczalni, mogą zgłaszać się po poradę lekarską bezpośrednio do swego lekarza domowego, bez zapotrzebowania się w zlecenie do lekarza, które dotychczas należało raz na miesiąc brać z Ubezpieczalni. Dla stwierdzenia jednakowoż uprawnień zgłaszającego się po poradę, lekarz ma obowiązek żądać potwierdzenia pracodawcy, że ubezpieczony pracuje i ile zarabia. Poświadczenie to wystawia pracodawca w książeczce legitymacyjnej, nowego typu, lub do czasu otrzymania przez ubezpieczonego takiej książeczki na osobnym papierze. Ważność zaświadczenia pracodawcy, w myśl reskryptu Ministra Opieki Społecznej z dnia 20 grudnia 1934 r., wynosi dla pracowników fizycznych 2 tygodnie, dla umysłowych 4 tygodnie. A zatem celem uniknięcia przerw w leczeniu względnie niemożności otrzymania porady lekarskiej z powodu braku stwierdzenia czy ubezpieczony pracuje, winni wszyscy ubezpieczeni w wymienionych okresach czasu, to jest co 2 i co 4 tygodnie brać poświadczenie od pracodawcy, że pozostają w zatrudnieniu.
2. Ubezpieczeni, którzy dopiero świeżo zostali zatrudnieni i nie posiadają jeszcze ani legitymacji, ani przydziału do lekarza domowego, muszą zgłosić się do Ubezpieczalni po legitymację i przydział lekarza. To samo dotyczy tych ubezpieczonych, którzy mimo, iż pozostają w zatrudnieniu od dawna, legitymacji swoich z Ubezpieczalni nie podjęli.
3. Do lekarzy-specjalistów, zakładów medycyny pomocniczej i szpitali, którzy udawać się mogą tylko na zlecenie swego lekarza domowego, który orzeka, czy zachodzi potrzeba pomocy specjalistycznej i w jakiej specjalności. Wyjątek stanowią specjaliści chorób skórnych i wenerycznych, do których choroby mogą udawać się bezpośrednio, o ile posiadają dowody uprawniające ich do świadczeń w stanie należyłym. (Legitymację i poświadczenie pracodawcy o pozostawaniu w zatrudnieniu, nie dawniejsze niż 2 tygodnie). 4204

UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA W BYDGOSZCZY.

Ostrzeżenie.

Niniejszem ostrzegamy właścicieli nieruchomości przed wydawaniem zleceń na wykonywanie prac malarzskich przez malarzy nie posiadających świadectw przymysłowych, oraz kart Rzemieślniczych, ponieważ przeto popierają partactwo i w dodatku mogą się narazić na nieprzyjemne konsekwencje pod względem prawnym. Poza tem podajemy do wiadomości, że prawo kształcenia uczni na powiat Tczew mają mistrzowie: J. Chmielecki, Br. Trochowski, J. Wyszyński, Pietruszyński i Rzemling z Tczewa, oraz Rudolf W. Śniewski z Pelplina. 4209

Za zarząd: Cech Malarzy w Tczewie.

Do akt Nr. Km. 63, 375, 438/35. 4208

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni, rew. II-go J. Penk, zamieszkały w Gdyni, ul. Leśna 3 na zasadzie art. 602 k. p. c. ogłasza, że w dniu 7 maja 1935 r. o godz. 10.30 w Gdyni, ul. 10 Lutego willa "Jurek" nr. 28, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 15 dużych beczek kredy, 1/2 beczki tranu do skór. Nast. o godz. 11-tej przy ul. 10 Lutego, Rynek Warzywny, kiosk nr. 87: 1 wagę wskazówkową Dayton. Nast. o godz. 14-tej w Chylonji, ul. Mikołaja 43: 1 maszyna do szycia "Singer", oszacowanych na łączną sumę zł. 920,-, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Licytacja rozpocznie się od pół ceny oszacowania.

Gdynia, dnia 4 maja 1935 r.

Komornik: (-) Józef Penk.

FABRYKA CUKRÓW I CZEKOLADY

K. Machlejd Sp. Akc.

poszukuje zdolnych, ustosunkowanych przedstawicieli

na miasta Toruń, Gruzdyń, Inowrocław ewent. na całe Województwo Pomorskie.

Tylko osoby odpowiednio posiadające gwarancję gotówkową do Zł. 2.000,- zecca zgłosić się listownie do dzierżawcy fabryki: Machlejda, Spółki "Karoma", Warszawa, ul. Chłodna 45. 4141

Tapety Linoleum Ceraty Chodniki Dywany Dywaniki

w wielkim wyborze korzystnie poleca

Zb. Waligórski Bydgoszcz, ul. Gdańska 12. Telefon 1223 1858

Meble w solidnym wykonaniu poleca K. Rejentowicz wprost z fabryki Bydgoszcz, ul. Dr. Emilia Warmińskiego 15. 3238

KAFLE białe i kolorowe w ładnych deseniach i kolorach oraz wszelkie przybory do pieców do cenach fabrycznych Przyjdź a przekonasz się w firmie: M. STĘSZEWSKI Bydgoszcz ul. Poznańska 26, tel. 3234 Oddział 3512 w Toruniu, ul. Mostowa nr. 9

Meble artystyczne najkorzystniej kupisz w fabryce mebli E. Bronikowski i Syn, Bydgoszcz, Naklelska 135, telefon 3158. 2508

Tapety duży wybór - niskie ceny poleca 3239 Wysokowy Dom Tapet S. Stryszyk Bydgoszcz Długa 12. Telefon 1239.

MATERJAŁY WIOSENNO-LĘTNE dla Pań i Panów modne, gustowne, w dobrych gatunkach, po niskich cenach - kupuj się z pełnym zadowoleniem w Magazynie towarów modnych St. Kozłowski Tczew, M. Piłsudskiego 20. naprzeciw sądu. 2962

Numer akt: 381/35. 4202 OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI. Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rewiru VII Stefan Kapuściński, mający kancelarię w Bydgoszczy, ul. Śniadeckich nr. 21 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 8 maja 1935 r. o godz. 9.45 w Bydgoszczy, ul. Hetmańska nr. 28, odbędzie się licytacja ruchomości, składających się z 1 samochodu marki "Fiat" limuzyna, oszacowanego na łączną sumę zł. 1500,-. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji, w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Bydgoszcz, dnia 4 maja 1935 r. (-) Kapuściński, Komornik Sądu Grodzkiego rewiru VII w Bydgoszczy.

TANI SEZON WIOSENNY w UZDROWISKACH w Clechocinku, Druskienkach, Jastrzębiu-Zdroju, Iwoncu, Krynicy, Rabce, Szczawnicy, Truskawcu. Na podstawie kartotek ORBISU zniżki w opłacie taksy kuracyjnej, cen porad lekarskich, kąpiel i zabiegów leczniczych, w hotelach, pensjonatach, restauracjach i t. p. Informacje w Biurze Podróży ORBIS. Gdańsk, Stadtgraben 7, tel. 262-75, i pozostałych placówkach ORBISU. 3929

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI MIASTA BYDGOSZCZY

w Bydgoszczy, ulica Jagiellońska nr. 4

przyjmuje subskrypcję na

3% Premjową Pożyczkę Inwestycyjną

50% subskrybowanej sumy może być wpłacona obligacjami 6% Pożyczki Narodowej.

Reszta subskrypcji może być rozłożona na 10 rat miesięcznych.

Ostatni dzień subskrypcji upływa 10 maja 1935 r.

TORUŃ

STEFAN SKALECKI „START” TORUŃ, ŚW. DUCHA 18

połącza wszelkie artykuły sportowe po cenach najniższych

Naciagi

rakiet tenisowych wykonuje specjalnie sprowadzony fachowiec z fabryki rakiet.

Solidny towar Ceny najniższe Rzetelna obsługa.

Prima obiady

z 3 dań 0,80 gr. „Hungaria” Toruń, Prosta 19. 3984

STEMPLE

rytownictwo — wykonuje szybko i tanio Pomorska wytwórnia stempli, Piekut, Toruń, Wielkie Garbary 11.

Każdy Piwosz

twierdzi że najlepszy „OKOCIM” tylko „w Hungarii” Toruń, Prosta 19. 3985

MEBLE

łóżka żelazne, pianino, dywany, szafy okazjanie sprzedam. Toruń, Bydgoska 62 II. 4142

Mieszkanie

umeblowane, z pokojem, kuchnią, spiżarnią, łazienką, elektr. i gaz, lub 1 pokój duży z wszelkimi wygodami zaraz wynajmę. Toruń, Łazienna 28, II ptr.

Mieszkanie

3 pokojowe z kuchnią do wynajęcia. Toruń, Wiażowa 2. 4143

Mieszkanie

8 pokojowe, komfortowe, I piętro, do wynajęcia 1-go sierpnia. Siudowski, Toruń, Szopena 19, parter. 4191

Zaginął

piesek, biały pudelek. Uczciwego znalazcę, prosi się o oddanie. Toruń, Szeroka 22. B. Kawecka. 4192

Kupię

dom ze składem w dobrym położeniu, najlepiej w śródmieściu, od sumy 30,000—35,000 zł. Zgłoszenia do „Dnia Pomorskiego” Toruń, pod „Dom” nr. 4195.

Km. 1019/34. 4203

OBWIESZCZENIE

o przymusowej sprzedaży nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łabiszynie, urzędujący w Łabiszynie, przy ulicy 11 stycznia nr. 25, na zasadzie art. 679 k. p. c. obwieszcza, że w dniu 14 czerwca 1935 r. o godzinie 9-ej przed południem w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Łabiszynie pokój nr. 7 odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości, składającej się z zabudowań gospodarczych oraz roli wraz z przynależnościami, położonej w Mamliezu, powiecie szubińskim, województwie poznańskim, zapisanej w księdze wieczystej Mamliezu tom IV wykaz liczba 61, obejmującej powierzchnię 7.688.88 ha, która stanowi własność rolnika Jakóba Mazura w Mamliezu i tegoż żony Anny Mazurowej z domu Reyman, tamże zamieszkałych,

Nieruchomość ta ma urzędową księgę hipoteczną w Sądzie Grodzkim w Łabiszynie.

Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę 6.524,00 zł. Sprzedaż rozpocznie się od ceny wywołania t. j. od kwoty 4.893,00 zł.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotówce w kwocie zł. 652,40 albo w takich papierach wartościowych, bądź książkach wkładkowych, instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcę bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ech tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Łabiszyn, dnia 2 maja 1935 r. (—) Józef Chrzanowski, Komornik Sądu Grodzkiego w Łabiszynie.

Pierwszorzędny GABINET KOSMETYCZNY „KALOTECHNIKA”

Wszystkie zabiegi w zakresie nowoczesnej kosmetyki Racjonalne pielęgnowanie, odmładzanie i udoskonalenie urody. Usuwanie zmarszczek, wągrów, pryszcz, brodawek, kurczaków, zbędnego owłosienia piegów, rozszerzonych por, łojotoku, trądziku, czerwon. nosa i innych niedokładności cery. Radikalne usuwanie łupieżu. Przeciwniebrwi i rzęs Sprzedaż kremów, mleczek itp. Porady bezpłatnie. 1814 TORUŃ, ul. Król. Jadwigi 3. mieszk. 3.

Pierwszorzędny salon mód

mistrzini Ejmowa Toruń ul. Sienkiewicza 23 wyko. nuje pod gwarancją modni i niedrogo, także przyjmuje do nauki kroju i szycia (364c

UDZIELAM

kredytu na asygnaty Spółdzielni „Kredyt Kupiecki”

M. J. Bagiński Skład bławatów Toruń, Szeroka 28.

WÓZKI DZIECIĘCE w wielkim wyborze poleca FIRMA

M. SIECKMANN Właśc.: A. FREINING Toruń, ul. Szczytna nr. 4. 3754

Samochody

ciężarowe do przeprowadzek i transportów

Przeprowadzki

wyścielane wozy meblowe

Przechowywanie

magazynowanie we własnych jasnzych zdrowych składnicach

Zwózki

wszystkie, kołny i samochodami wykonuje tanio — najtaniej

Proszę żądać ofert!

Ludwik Szymański rok założ. 1912 Toruń, Żeglarska 3, tel. 1909 tel. pryw. 1549. 1408

Kraty

żelazne zasuwalne, solidnie i tanio wykonuje K. Wojtowicz, Toruń, Podmurna 44. Tel. 1952. 3692

Ogłoszenie I.

Zarząd Spółki Akcyjnej „UNIA” Zjednoczone Fabryki Maszyn dawn. A. Ventzki i Peters w Grudziądzu, zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE SPÓŁKI odbędzie się w środę, dnia 29-go maja 1935 r. o godzinie 9-tej rano w Grudziądzu, w lokalu Zarządu Spółki, z następującym porządkiem obrad:

- 1. Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej za rok obrotowy 1934;
2. Przedłożenie bilansu i rachunku zysków i strat za rok obrotowy 1934;
3. Udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej;
4. Uchwała nad pokryciem strat bilansowych;
5. Zmiana § 15-go statutu Spółki. Brzmienie dotychczasowe: „Spółka zobowiązana jest zwrócić członkom Rady Nadzorczej koszty podróży i wszelkie wydatki związane z posiedzeniami, oraz wypłaci diety ustalone przez Walne Zgromadzenie”, zmienia się jak następuje: „Spółka zobowiązana jest zwrócić członkom Rady Nadzorczej koszty podróży i wszelkie wydatki związane z posiedzeniami, oraz wypłaci diety ustalone przez Walne Zgromadzenie. Niezależnie od tego pobierają członkowie Komisji Ścisłej stałe uposażenie po zł. 500,— (złoty pięćset) rocznie, każdy”.

Zmiana punktu 3-go § 17-go statutu, który w miejsce brzmienia dotychczasowego: „kwitowanie władz Spółki z wykonania przez nie obowiązków oraz przedmioty, o których postawienie na porządku obrad wniosła Rada Nadzorcza lub Zarząd, lub też akcjonariusz reprezentujący przynajmniej 1/10 kapitału zakładowego, nie później jak na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia”, winien brzmieć według art. 394 Kodeksu Handlowego z dnia 27. 6. 1934 r. następująco: „kwitowanie władz Spółki z wykonania przez nie obowiązków oraz przedmioty, o których postawienie na porządku obrad wniosła Rada Nadzorcza lub Zarząd, lub też akcjonariusz reprezentujący przynajmniej 1/10 kapitału zakładowego, o ile zawczasu złoży pisemnie na ręce Zarządu dotyczący wniosek.”

6. Uchwała co do wypłaty dywidendy za r. 1929/30;

7. Uzupełnianie wybory do Rady Nadzorczej. PP. Akcjonariusze reprezentujący 1/10 część kapitału zakładowego mogą najpóźniej na 14 dni przed Walnym Zgromadzeniem zgłosić dodatkową sprawę na porządek dzienny.

Odnosnie punktu 5) głosują PP. Akcjonariusze oddzielnie w grupie akcji imiennych i okazali lskich. Uprawnienie do głosowania na Walnym Zgromadzeniu mają tylko ci PP. Akcjonariusze, którzy najpóźniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia złożą w godzinach urzędowych w Zarządzie Spółki:

- a) oryginalne akcje z wykazem numerów, mające brać udział w Walnym Zgromadzeniu,
b) wzamian akcji poświadczonych wydane na dowód złożenia akcji u notariusza albo krajowej instytucji kredytowej (bankowej). W zaświadczeniu należy wymienić numery i rodzaj akcji i stwierdzić, że akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.
c) PP. Akcjonariusze, którzy nie posiadają jeszcze akcji nowej emisji głosują dotychczasowymi złotowymi akcjami w stosunku 2:1 (vide uchwałę Walnego Zgromadzenia z 2 maja 1934 r.).

Osobom uprawnionym na mocy powyższych przepisów do głosowania na Walnym Zgromadzeniu, wydaje się karty wstępu z podaniem ilości głosów. 4124

GDYNIA

Szlachetne tynki

własnej wytwórni do nabycia w każdej ilości. Polecamy również tynki myte, sztuczny granit we wszystkich kolorach znany ze swej dobroci naszej fabrykacji Do nabycia również marmurki do lastrica — biały, zielony, czarny, czerwony, złoty, serpentyna carara, stopnie lastricowe. Adres „ELWACJA” Gdynia, Abrahama 35 telefon 22-73.

Biuro sprzedaży betonu Adamas. Poszukujemy reprezentantów. 3926

Meble biurowe

urządzenia składowe, okna i drzwi, oraz wszelkie prace stolarskie wykonuje na miejscu

Gdynia, ul. Lipowa 11 telefon 21 88 BYDGOSKA FABRYKA MEBLI BIUROWYCH

Sprzedam

sześciuosobowy „Fiat włoski 505” torpeda, Zgl. „Gazeta Morska”, Gdynia pod nr. 3568. 4206

Rzeźbiarz-modelarz

potrzebny zaraz. Gdynia Odlewnia Metali, Gdynia, Morska 39, tel. 25,96. 4207

Dyplomowana

pielęgniarka z dłuższą praktyką, szuka posady. Zgl. pielęgniarka, Czersk, Kościuszki 11a. 4205

TCZEW

Unieważnia

się książeczkę wojskową wystawioną przez P. K. U. Starogard na nazwisko Hein Hieronim, zamieszkałego w Tczewie, ul. Wigury 14. 4211

Poszukuję

dobre umeblowanego pokoju z osobnym wejściem. Zgłoszenia kierować do „Dnia Tczewskiego”. 4210

Do prac biurowych poszukuje się od zaraz

elewa

z ładnym charakterem pisma. Najchętniej z ukończoną szkołą handlową. Znajomość pisanie na maszynie pożądana. Oferty z życiorysem i odpisami świadectw kierować do „Dnia Pomorskiego” pod „Elewa”.

Meble wszelkiego rodzaju po cenach konkurencyjnych

— poleca — 3736

Bydgoski skład mebli

Gdynia 10 lutego 37. Telefon 2047

Fabryka Mebli

właściciel B. SIUDOWSKI

Bydgoszcz, Jasna 11. Telefon 2274.

Ubezpieczalnia Społeczna w Starogardzie z tymczasową siedzibą w Tczewie

ogłasza konkurs

na stanowisko lekarza naczelnego

Ubezpieczalni Społecznej w Starogardzie z tymczasową siedzibą w Tczewie.

Kandydaci na to stanowisko winni posiadać kwalifikacje wymagane art. 49 ust. 8 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z dnia 28 marca 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 51, poz. 398) oraz winni dołączyć do podań następujące dokumenty lub uwierzytelnione odpisy:

- 1) metrykę urodzenia,
2) dowód obywatelstwa polskiego,
3) dyplom ukończenia wydziału lekarskiego, uprawniającego do wykonywania praktyki lekarskiej w Państwie Polskiem,
4) dowody studjów i dotychczasowej pracy,
5) życiorys,
6) zaświadczenie z 5-letniej pracy na stanowisku asystenta lekarskiego, w tem przynajmniej 1 rok w Ubezpieczalni Społecznej lub Kasie Chorych,
7) zaświadczenie z 3-ech letniej praktyki w zakładach leczniczych (klinice lub szpitalu).

Lekarz naczelnym nie może zajmować płatnego stanowiska ani pełnić płatnych funkcji poza Ubezpieczalnią bez osobnego zezwolenia Ministra Opieki Społecznej.

Do stanowiska lekarza naczelnego jest przywiązane uposażenie miesięczne w wysokości określonej przy zawieraniu umowy.

Podania udokumentowane należy nadesłać pod adresem Ubezpieczalni Społecznej w zapieczętowanym kopertach z napisem „Konkurs na stanowisko Lekarza Naczelnego” do dnia 6-go czerwca do godz. 12-tej.

Tczew, dnia 4-go maja 1935 r. 4212

Komisarz Ubezpieczalni Społecznej w Starogardzie z tymczasową siedzibą w Tczewie (—) inż. J. Heibrecht.

Numer akt: Km. 1085/34. 4201

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rewiru II. Mieczysław Mystkowski, mający kancelarię w Bydgoszczy, ul. G. Paderewskiego nr. 3, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 6 maja 1935 r. o godz. 10 w Bydgoszczy ul. 3 Maja nr. 20 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do dr. Dobrina, składających się z mebli, oszacowanych na łączną sumę zł. 5540,—. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Bydgoszcz, dnia 4 maja 1935 r.

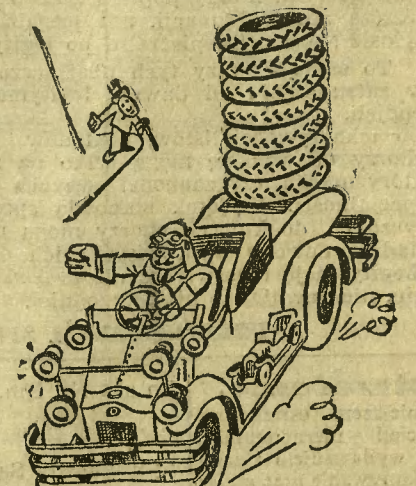
Komornik: (—) M. Mystkowski.

Numer akt: Km. 585/35. 4200

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rewiru II. Mieczysław Mystkowski, mający kancelarię w Bydgoszczy, ul. G. Paderewskiego nr. 3, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 7 maja 1935 r. o godz. 10 w Bydgoszczy, ul. Fordońska nr. 36, odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Stefana Marynowskiego, składających się z kutra morskiego, oszacowanego na łączną sumę zł. 1000,—. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Bydgoszcz, dnia 4 maja 1935 r.

Komornik: (—) M. Mystkowski.



Przewidujący automobilista Tak wyjechała na raid przewidujący rekordzista

Table with various notices and advertisements including 'OGŁOSZENIA', 'ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI', and 'UWAGI'.